

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Miljonowa afera akcyjowa

### Aresztowanie dwóch potentatów drzewnych

Hrabiowie Potocki i Plater oszukani na sumę 6.000.000 zł.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Głośna afera bankiera Kwinty błędnie wobec historii dwóch znanych przemysłowców i kupców drzewnych, koncentrujących w swych rękach ogromne kapitały.

Są to bracia  
WŁADYSŁAW I MOJŻESZ  
MELUPOWIE.

Przeciw nim w charakterze poszkodowanych wystąpili do urzędu prokuratorskiego

HR. DOMINIK POTOCKI I  
HR. PLATER,

którzy, wedle brzmienia skargi, padli ofiarą olbrzymiego OSZUSTWA NA SUMĘ 6 MILJONÓW ZŁOTYCH.

Hr. Dominik Potocki i hr. Plater traktowali z Melupami o kupno wielkiego majątku ziemskiego na kresach. W toku transakcji okazało się, że Melupowie mogą dać kontrahentom jeszcze lepszy interes, sprzedając im całkowity PORTFEL AKCJI SPÓŁKI AKCYJNEJ LUDWIPOL, istotnie bardzo bogatej, posiadającej ogromne składy i własne nieruchomości.

Odstąpiono więc od kupna majątku, a przerwano się na transakcje z „Ludwipolem”.

Z umówionej ceny sprzedaży 6 milionów złotych hr. Potocki i hr. Plater WYPŁACILI MELUPOM 1,200 TYS.,

na resztę zaś wystawili weksle ze swoimi podpisami.

Wzajemnie za to otrzymali akcje Ludwipolu.

Następnie okazało się, iż akcje nie są jeszcze zarejestrowane i stanowią nową emisję. Stare natomiast akcje, przedstawiające istotną wartość, Melupowie SPRZEDALI KOMU INNEMU.

Przy tej niezwyklej transakcji uczyniono SZEREG SPRYCIARSKICH POSUNIEĆ,

jak np. zwołanie wielkiego zebrania, które powzięło uchwałę protokularną, korzystną dla hr. Potockiego i hr. Platara, a następnie w parę godzin później urządzenie nowego zebrania, które poprzednią uchwałę uchyliło. Oczywiście

kontrahenci mieli przedstawiony protokół tylko pierwszego zebrania. Melupowie dowiedzieli, iż muszą akcje sprzedać ze stratą, bowiem nie mogą się ze sobą pogodzić i żyją w wiecznej waśni.

W tym celu ARANŻOWALI MIĘDZY SO-

BA BÓJKI.

Pierwszy uderzył drugiego w kancelarii adwokackiej, to znów gdzieś indziej w miejscu publicznym, drugi

STRZELAŁ DO PIERWSZEGO, OCZYWIŚCIE MIERZĄC W GÓRĘ.

Ustalono wszakże, iż poza ty

mi „występami” żyli w najlepszej komitywie i prowadzili wspólnie interesy.

Na skutek wniesionej skargi zawierającej istotnie poważne przeciw Melupom dowody, OBU PRZEMYSŁOWCÓW Z MIEJSCA ARESZTOWANO. Sprawa Melupów wywołała

prawdziwy popłoch w sferach kupieckich i przemysłowych, gdzie obaj bracia posiadali opinię wielkich finansistów.

Historja ta sięga aż poza Gdańsk, gdzie Melupowie posiadali swoje filje i związani są z Gdańskiem handlem drzewnym.

## Krwawe rozruchy w Niemczech

### Wiceprezydent sejmu i nadburmistrz dotkliwie pobici

BERLIN, 27 V. (PAT). Przez całą ubiegłą dobę powtarzały się zaburzenia w różnych miastach prowincjonalnych Niemiec.

Najostrzejszy przebieg miały one w miejscowościach Remscheid, gdzie komuniści zorganizowali kilkakrotnie pochody demonstracyjne i byli rozpraszani przez policję przy pomocy pałek gumowych. W czasie jednej z interwencji policyjnych oddano do oddziału policji kilkanaście strzałów, które zraniły jednego policjanta. Policja odpowiedziała również strzałami. Liczba zranionych nie została dotychczas ustalona.

W miejscowości Wuppertal powtórzyły się demonstracje. Policja w czasie likwidowania tych demonstracji była przez mieszkańców okolicznych domów zaatakowana doniczkami, łaskami i t. p., na co odpowiedziała salwą na postrach.

W Magdeburgu grupa komunistów zaatakowała nożami kilku przechodniów, noszących odznaki hitlerowskie. Doszło do starcia między demonstrantami a policją, przy czym jeden z policjantów został porażony.

W Kamieniu nieznaną sprawę dotkliwie obili na ulicy wiceprezydenta sejmu sańskiego. Według przypuszczeń chodzi tu o akt zemsty ze strony narodowych socjalistów.

W Brumświku hitlerowcy pobili na ulicy socjal-demokratycznego nadburmistrza Bohemego i atakowali przechodniów. Według „Der-Abend-

zajęcia te miały miejsce w obecności policjantów, którzy obawiając się narazić narodo-wo - socjalistycznemu ministrowi spraw wewnętrznych Klagge sowi, nie interwenjowali.

### Wojsko interwenjuje

1 osoba zabita—42 ranne

WIEN, 27 V. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

W dniu dzisiejszym na przedmieściu Innsbrucku doszło do krwawych walk między socjalistami i komunistami austriackimi. Trzeba było wezwać pomocy wojska, które interwenjowało. Jedna osoba została zabita 42 ranne.

### Poufne pertraktacje Hitlera z przemysłowcami francuskimi

BERLIN, 27 V. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Wielkie wrażenie uczyniły rewelacje pisma „Der Deutsche”, organu ministra Stegerwalda, o tem jak Hitler pertraktował poufnie z przemysłowcami francuskimi, zgłupowanymi w organizacji „Comite des Forges”, chcąc utracić Brüninga.

Narodowi socjaliści dali do zrozumienia francuzom, że

wszelkie układy z obecnym rządem Rzeszy są bezowocne, bo tylko Hitler może reprezentować Niemcy. Jak się należy do myśleć, rokowania, o których mowa, są to te same, co do których czynił aluzję Brüning w swem expose.

### „Pan floty”

#### Sensacyjna rewja morska

BERLIN, 27.5. (Tel. wł.) — Cała dzisiejsza lewicowa prasa niemiecka przepełniona jest artykułami z powodu wczorajszej wizyty, jaką złożył Hitler w wojennym porcie niemieckim w Wilhelmshafen.

Hitler przybył w galowym mundurze, w otoczeniu gremium sztabu swej partii, powitany zaś był również w sposób uroczysty, przypominający dawne wizyty cesarskie.

Zaloga, zebrana na pokładzie krążownika „Köln”, przybrana była w mundury galowe, przybywającego zaś Hitlera powitał kapitan von Schröder (syn głośnego admirała z czasów wojny), zdając raport, jak swemu przełożonemu. Kiedy Hitler wstąpił na pokład, orkiestra odegrała hymn cesarski, którego Hitler wysłuchał stojąc i salutując, potem zaś przeszedł przed frontem marynarzy.

Dokonawszy przeglądu, Hitler zwiedził cały okręt, przy czym kapitan Schröder oprowadzał go po

wszystkich, najbardziej niedostępnych dla obcych częściach statku, zapoznając ze szczegółami.

Na zakończenie Hitler asystował przy ćwiczeniach z torpedami, również należących do tajemnic wojskowych. Odchodzącego wodza „socjalistów narodowych” kpt. Schröder pożegnał przemówieniem w którym oświadczył, że wyraża sentymenty całej floty wojennej Niemiec, która jest w każdej chwili do rozporządzenia zbawcy Germanji.

### Niemcy płacą narazie Ameryce

LONDYN, 27 V. (PAT). Według doniesień z Waszyngtonu, ambasador niemiecki podpisał układ, przewidujący spłatę przez Niemcy sumy 6 milionów dolarów w dziesięciu ratach rocznych przy oprocentowaniu 4 od sta.

Suma ta płatna tytułem zwrotu kosztów amerykańskiej armii okupacyjnej w Nadrenji, stanowiła ratę roczną, wstrzymaną przez moratorium Hoovera.

### Hitlerowscy zbożnicy

najbliższymi współpracownikami „wodza”

MONACHJUM, 27.5. (PAT) — Socjalistyczna „Münchener Post” donosi, że generał Ludendorff oświadczył jednemu z dziennikarzy, iż Hitler był już od roku 1927 w posiadaniu dowodów zbrojenia pięciowego najbliższych swych współpracowników. Mimo to, nie uważał on za stosowne usunąć ich z partii, lecz przeciwnie, jeden z nich, kapitan Röhm, został nawet kierownikiem młodzieży narodowo-socjalistycznej. Z tego też powodu nazywa prasa w Bawarii literyców „Röhmlingami”.

## Pojedynek na szable

Obaj przeciwnicy poraneni

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Jasku bielańskim wczoraj o świcie odbył się pojedynek między znanym przemysłowcem dyr. H., a p. T., właścicielem stajni wyścigowej.

Warunki pojedynku były ostre. Przeciwnicy walczyli na szable. Dyr. H. odniósł cztery rany ciężkie twarzy, zaś p. T. ranę karku.

Powodem pojedynku było zajęcie w restauracji pod Bachusem. Powodem zajścia była kobieta.



## Sportowe rewelacje marszałka Piłsudskiego

Warszawa, w maju.

Marszałek Piłsudski przemawiał. Rano przybył do ministerstwa spraw wojskowych i wziął udział jako przewodniczący w posiedzeniu rady wychowania fizycznego. Oficjalny komunikat donosi, że marszałek prowadził posiedzenie i że uczestniczył w dyskusji. Agencja dla spraw sportowych „Centro sport” opowiada, że przemówienia marszałka miały charakter rewelacji, prasa zaś sanacyjna zaznacza, że marsz. Piłsudski opowiadał wiele o swojej dawnej podróży do Japonii.

Posiedzenie rady wychowania fizycznego, pod przewodnictwem marsz. Piłsudskiego nie wywołało by w normalnych czasach żadnej sensacji. Jest to przecież zupełnie proste i jasne, że minister spraw wojskowych, przybywa na doroczne posiedzenie tej organizacji bardzo regularnie, wygłasza przemówienia, które są drukowane, itd. Zresztą marsz. Piłsudski poświęca dużo uwagi tej instytucji dla wychowania fizycznego. Nie przybył na konferencję premierów na Zamek, nie był obecny na rewii, która odbyła się z okazji święta państwowego (3 maja), przybył natomiast na wspomniane posiedzenie. Widocznie przypisuje tej instytucji szczególniejsze znaczenie.

Prasa czekała na tekst mowy. — Przypuszczano, że będzie to niespodzianka, że po kilkumiesięcznym milczeniu wykorzysta marszałek Piłsudski tę trybunę, by opowiedzieć coś o obecnej sytuacji w Polsce, a jeśli już nie o kryzysie ekonomicznym i nie o polityce wewnętrznej, to przynajmniej o sytuacji zewnętrznej. Marszałek Piłsudski nie ma atoli natury Benita Mussoliniego. Nagle, niespodziewanie nastąpiła jego przemówienia. I właśnie w chwili, kiedy wszyscy czekają na jego mowę — on milczy — jakby naprzekór. Tak milczał podczas ostatnich zjazdów legionistów w Radomiu i w Tarnowie, tak milczy od czasu powrotu z Egiptu.

Marszałek przyjmuje nawet wizyty różnych delegacji, ale rozmowy mają charakter ściśle prywatny. Marszałek Piłsudski unika wszelkich rozmów na tematy polityczne z delegacją włoskich uczestników wojny światowej i przez cały czas usiłował poruszać ogólne, nieobowiązujące sprawy.

Po nieobecności na Zamku, po nieprzybyciu na konferencję premierów rozpoczęto rozpowszechniać pogłoski, że marsz. Piłsudski wycofuje się z polityki, że przygotowuje materiały dla pamiętników. W ciągu kilku tygodni kursowała w całej prasie wiadomość, że marszałek Piłsudski w najbliższym czasie się umotywiuje przyczyny odejścia a kiedy nadszedł termin posiedzenia rady wychowania fizycznego, kiedy nadeszła wiadomość, że marszałek Piłsudski będzie przewodniczył i wygłosi przemówienie, sądzono już, że będzie to owa prawdziwa mowa polityczna, w której zawarte będą motywy jego wycofania się z życia politycznego.

„Centrosport” oświadcza, że była to mowa rewelacyjna. Rewelacja dla „Centrosportu” nie jest atoli polityka, lecz plany w dziedzinie sportowej. Oczekiwana rewelacja polityczna nie nadeszła.

Copróżna trudno jest mówić w obecnej chwili politycznej, kiedy każde słowo o polityce zagran. odkrywa karty gracza. Pozatem trudno jest mówić o polityce ekonomicznej, kiedy trzeba stanąć przed rozstrzygnięciami. A mówić ogólnikowe, banalne słowa bez możliwości efektu — to nie leży w naturze marsz. Piłsudskiego. W obecnej sytuacji politycznej łatwiej jest dla marsz. Piłsudskiego rozmawiać w ścisłym gronie, niż wygłaszać

# Egzekucja na Gorgonowej może nastąpić po upływie trzech miesięcy od wydania na świat żywego dziecka

W „Wiadomościach Literackich” Boy - Żeleński w dosadny sposób odsłania nam zaułki paragrafów kodeksu postępowania karnego, szczególnie jaskrawo rzucające się w oczy swą anty-humanitarnością w odniesieniu do sprawy Gorgonowej.

Byłem w towarzystwie paru wybitnych prawników. Rozmawiano o świeżym lwowskim procesie. Jeden rzekł: „Sądzę, że jest winna; ale sądę również, że ją skazano bez dowodów”.

Groźne słowa. Pamiętamy wszyscy sprawę Jakubowskiego; zdawałoby się, że taki wypadek może się stać przestroga, aby tam, gdzie niema stuprocentowej pewności, nie wydawać wyroku, wykluczającego możliwość naprawy błędu, — o ileby zaszedł błąd. Czyżby sędziowie lwoscy nie skorzystali z nauki?

Nie skorzystali, bo nie mogli. To jest właściwość starej procedury austriackiej, która w dawnej Galicji jeszcze obowiązuje: w sprawach o pewne zbrodnie słowo „winien” pociąga za sobą automatycznie wyrok śmierci. Niema miejsca na wahania, na stopniowanie kary, na okoliczności łagodzące. Jedno pytanie, jedna odpowiedź, jeden wyrok. Stąd nieraz w ostatnich czasach uderzało nas to okrucieństwo — mimo wolne może — małopolskich sądów przysięgłych, skazujących na szubienicę nędzarzkę - dzieciobójczynię, która, w danych okolicznościach, w innej dzielnicy Polski dostałaby może rok więzienia.

Dni tego kodeksu austriackiego na ziemiach polskich są policzone: niedługo wejdzie w życie nasz nowy kodeks, zostawia

jący sędziom wybór kary, pozwalający nie wydać wyroku śmierci wówczas gdy jest bodaj cień wątpliwości. Możliwość omyłki sądowej i bez tego jest dosyć ciężka!

Zatem niewątpliwy postęp. Ale nie tryumfujemy zbyt. — Nasze ustawodawstwo karne — mimo, że świeżo stworzone — kryje w sobie dosyć zakamarków godnych ciemnego średnio-wiecza.

Przekonałem się o tem z okazji tej samej sprawy. Toczyła się dalej rozmowa o wyroku i jego ewentualnym wykonaniu. Skazana, jak wiadomo, jest w ciąży; wszyscy niemal obecni wiedzieli ogólnie, że prawo nakazuje wówczas odroczenie wykonania kary. Ale nikt dokładnie nie znał brzmienia tego prawa. Wydobyto z szafy kodeksu postępowania karnego, wypracowany przed kilku laty, nowelizowany dnia 1 marca 1932 roku, wydany drukiem w roku 1928, gdzie na stronie 214 można wyczytać:

„Art. 537. Wykonanie kary śmierci na kobietach brzemiennych odrocza się do upływu trzech miesięcy po rozwiązaniu, o ile dziecko pozostaje przy życiu”.

Powtarzam: wszyscy mniej więcej obecni wiedzieli w teorii o tem; mimo to, owo tak ścisłe sformułowanie, oglądane czarno na białym, wywarło wrażenie. Cztery wiersze, a ile ohyd! Zatem, kobietę brzemienną

skazuje się — z racji jej ciąży, którą należałoby raczej uznać za okoliczność łagodzącą wskutek upośledzenia normalnej od powiedzialności, — na okrutne obostrzenie kary: ma czekać miesiącami na jej wykonanie, z tą świadomością, że osieroci do piero co urodzone dziecko. Nie dość na tem: to dziecko ma być karmić, w myśl zasad higieny, że pokarm matki jest, bodaj w pierwszym kwartale, niezastąpiony dla zdrowia. Ale czy ta sama higiena — która zwykle każe odłączyć dziecko w razie ciężkich przebiegów moralnych matki, — zastanawia się, jaki może być pokarm matki skazanej na śmierć i czekającej na powieszenie? Cała obłuda naszej „humanitarnej” epoki jest w tym artykule!

Zdawałoby się, że nie już ponadto nie można wymyślić. Owszem, można. Bo oto tuż powyżej znajduje się następujący

art. 536: „Wykonanie kary śmierci na chorych obłożnie i na chorych umysłowo odrocza się do czasu ich wyzdrowienia”.

Znów precyzyjny humanitaryzm! Skazany np. zwarzował po ogłoszeniu wyroku: oddają go do leczenia specjalistom, którzy z kolei zwracają wyleczonego szubienicy z fachową opinią, że „już można”. Albo choroba. U skazanego na śmierć stwierdzają podniesioną temperaturę; diagnoza się waha: niedyspozycja gastryczna czy tyfus? W pierwszym wypadku można powiesić zaraz; w drugim idzie do łóżka jako obłożnie chory; lekarz kuruje go wedle zasad sztuki, z przyjemnością stwierdza pomyślny przebieg, rekonwalescencja normalna, wykluczono obawę recydywy... Pozostaje jedynie do rozstrzygnięcia: w którym dniu rekonwalescencji można chorego powiesić?

Tak, to nie jest ponury żart. Bo, ostatecznie, skoro takie jest postanowienie prawa, ktoś musi o tem decydować. Kto tu jest kompetentny? Juścić chyba lekarz. Wyobraźcie sobie rolę tego lekarza!

Powiedźcie, czy te artykułiki duchem swoim nie przypominają owych dawnych praw, które orzekały, że nie wolno tracić dziewicy, wskutek czego kat przed straceniem z urzędu gwałcił skazaną...

Takie artykuły tworzą nasi światli prawnicy w dzisiejszej erze, zatwierdza je sejm w roku 1932, w nowoczesnym państwie, które urządza się na świeżo. Tworzący te artykuły prawnicy zapewne nie mają poczucia ich potworności; otepienie zawodowe paraliżuje ich bezpośrednią wrażliwość. Kopują je z dawnych ustaw, albo traktują je poprostu teoretycznie, nie podkładając pod tę algebrę pra-

wniczą żywych cyfr. Ale miałem przykład wczoraj: starych sędziów, kiedy wraz ze mną zajrzeli do tego kodeksu postępowania karnego w związku z konkretnym wypadkiem, wstąpił dreszcz zgrozy: czy to możliwe, mówili, aby coś podobnego istniało?

Czy wolelibyście — powiedzą nam — aby wieszano kobietę w ciąży, chorego w malignie o 40 stopniach gorączki albo wariata? Odpowiedź bardzo prosta: wogóle nie chcemy aby wieszano. Te dwa parowierszowe artykuły lepiej agituja przeciw karze śmierci, niżby to mogły zrobić całe humanitarne traktaty. Nie powinna istnieć rzecz, wytwarzająca konieczność takich obrzydliwości, przeciw którym wzdryga się natura ludzka. Rzecz straszna nie może być w dodatku płaska i śmieszna.

Kara śmierci. Już była chwila, że ją pogrzebano: w drugim czytaniu usunęła ją komisja kodyfikacyjna z kodeksu wogóle. W trzecim czytaniu znów ją przywróciła. Nikt się nie zdziwił, nikt się nie zainteresował, nikt nie zapytał, czemu. Załatwiono to w małym kółku, jak tyle innych kawałków.

A skoro załatwiono rzecz główną, nie pozostawało nic jak uregulować szczegóły. Więc odroczenie kary śmierci dla kobiet w ciąży, dla obłożnie chorych. Każda rzecz ma swoją technikę. Charakteryzując jedną ze swoich figur w „Ojcu Goriot”, Balzac pisze:

„Czem był pan Poiret dawniej? Może jakim urzędnikiem w ministerjum sprawiedliwości, w biurze, któremu urząd katowski przedkładał koszty, rachunki za dostawę czarnych welonów dla ojcobójców, trocin do śmiertelnego koszyka, sznurów do gilotyny...”

Oczywiście, skoro to wszystko istnieje, ktoś to musi załatwiać, ktoś to musi regulować. Dlatego: albo, albo. Albo, póki jeszcze czas, skasujcie w nowym kodeksie karę śmierci, albo przydadcie do kodeksu postępowania karnego szczegółowy komentarz z punktu higieny, orzekający ściśle, w którym dniu można ozdrowieńca powiesić. Przydałoby się różniczkowanie chorób: cięższe choroby wymagają wszak dłuższej rekonwalescencji.

Boy - Żeleński.

Wrażliwe zęby należy czyścić drobnziarnistą pastą do zębów ODOL. Czyści ona gruntownie zęby, nie naruszając przytem emalii i odznacza się miłym, orzeźwiającym smakiem.



## Skandal z pomnikiem

Clemenceau w Paryżu

W Paryżu odsłonięto pomnik Jerzego Clemenceau. Ceremonia ta odbyła się ze względu na obecne stadium polityki we wnętrnej we Francji bez pompy. Odpadła przewidywana uroczystość mowa premiera Tardieu, który znajduje się obecnie w stanie dymisji i t. d. Jedynie przewodniczący rady miejskiej Paryża, p. Franco's Latour wygłosił kilka słów

przemówienia. Nie jest to atoli żadna oznaka chęci wycofania się z życia politycznego. Jest to tylko dowód, że w obecnych czasach łatwiej jest czynić rewelacje w dziedzinie sportu, niż w polityce.

B. S.

wspomnienia o zmarłym „ojcu zwycięstwa”. Uroczystość na szerszą skalę odbędzie się dopiero w dniu 11 listopada, t. j. w rocznicę zawieszenia broni.

W związku z odsłonięciem pomnika doszło do przykrych wymiary listów między radą m. Paryża a rodziną Clemenceau'a. W odpowiedzi na list z zaproszeniem na uroczystość odsłonięcia odpisały dzieci zmarłego, że żałują, iż nie mogą przybyć na ceremonię, która nią nie będzie, dla poświęcenia śmiesznego pomnika na małym placu, który istnieje tylko de domine.

List ten, który został opublikowany w prasie paryskiej, wywołał niebawym skandal.

## Mieszkanie

4-pokojowe, słoneczne, obszerne, ciepłe, z wygodami do odstąpienia. Wiadomość: ul. Mielczarskiego Nr. 24, m. 5, tel. 163-50.



# Dalsze niżki płac

urzędników P.K.O., P.Z.U.W. i banków państwowych

WARSZAWA, 27 V. (PAT). Dziś w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie rady ministrów, na któr. rozpatrywane były m. in. sprawy, związane z przyjętym przez rząd planem zachowania równowagi budżetowej. Rada ministrów uchwaliła trzy rozporządzenia o zmianie wysokości uposażeń pracowników P. K. O., pracowników powszech-

nego zakładu ubezpieczeń wzajemnych oraz pracowników państwowego Banku Rolnego. W myśl tych rozporządzeń uposażenie pracowników powyższych instytucji zostało zmniejszone poza Warszawą o 10 pr., po zastosowaniu właściwych przygotowań niezbędnych do praktycznego przeprowadzenia tej obniżki. W stosunku do pracowników Banku gospodarstwa krajowego obniżka ta do-

konana będzie na mocy rozporządzenia ministra skarbu.

\*

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że pogłoski, lansowane przez pewne organa prasy o zamierzonej obniżce płac pracowników państwowych w stolicy są nieprawdziwe; w najbliższym czasie nie ma mowy o redukcji uposażeń funkcjonariuszy państwowych, zatrudnionych w Warszawie.

# Powstanie w Nicaragu

20 samolotów wojennych bombarduje

NOWY JORK, 27 V. Gen. Sandino, walczący od pięciu lat z prezydentami republik Nikaragui i Costariki, którzy zaprzękali swoje kraje finansom amerykańskim, w ostatnich czasach wzmocnił się bardzo wskutek napływu wielkich ilości ochotników do swej armii. Obecnie główna jego kwatery znajduje się w górach w ołicy Trissa Santo pomiędzy jeziorami Managua, a oceanem Spokojnym. Od kilku dni między powstańcami a wojskami rządowymi, wspieranymi przez oddziały marynarki amerykańskiej, toczą się zacięte walki.

Dwa dni temu stoczono wielką bitwę pod Inotega, w której brały udział trzy pułki piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych oraz dywizja wojsk nicaraguańskich. W bitwie tej powstańcy odnieśli zwycięstwo, odpierając wszystkie ataki wojsk sprzymierzonych. Po stronie oddziałów Stanów Zjednoczonych jest 50 trupów.

Wczoraj rozpoczął się generalny atak na Trissa Santo. W szturmie biorą udział wszystkie oddziały armii nicaraguańskiej oraz trzy pułki piechoty morskiej Stanów Zjedn. Atak wspomaga 20 ciężkich bojo-

wych samolotów Stanów Zj., które bombardują główną kwatery gen. Sandino.

## Ś. p. Feliks Dutkiewicz Zgon prezesa sądu apelacyjnego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W środę wieczorem zmarł w Warszawie b. minister sprawiedliwości w gabinecie prof. K. Bartla prezes sądu apelacyjnego w Warszawie, ś. p. Feliks Dutkiewicz.

Ś. p. Feliks Dutkiewicz położył wielkie zasługi na polu organizacji sądownictwa polskiego. Za czasów rosyjskich ś. p. Dutkiewicz był zesłany na Syberję za działalność polityczną. Rumunja odznaczyła ś. p. Dutkiewicza obywatelstwem honorowym i ofiarowała mu szmaty ziemni w podziękowanie za stanowisko, jakie w czasie wojny zajął w sprawie Bessarabji.

Do chwili mianowania nowego prezesa kierownictwo sądu apelacyjnego objął I wiceprezes Orłowski.

Pogrzeb odbędzie się dziś rano.

## Zgon ś. p. A. Marylskiego

WARSZAWA, 27.5. (PAT) — Dziś w nocy zmarł ś. p. Antoni Marylski, b. poseł Stronnictwa Narodowego.

## Curie-Skłodowska w Warszawie

WARSZAWA, 27 V. (PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 17.55 pociągiem z Paryża przyjechała do Warszawy p. Maria Skłodowska - Curie w towarzystwie kierownika instytutu radowego w Paryżu, dr. Regaud.

Pani Curie zamieszkała w gmachu instytutu radowego przy ul. Wawelskiej.

## Ulgi kolejowe dla dzieci wyjeżdżających na kolonie

Ministerstwo skarbu zarządziło aby od 1-go maja do 1 listopada t. j. w okresie trwania kolonii letnich dla młodzieży szkolnej koszt biletów kolejowych dla dzieci, wyjeżdżających na taką kolonję bez względu na wiek tam i z powrotem wynosi 25 proc. normalnego biletu 3-iej klasy. Każde dziecko ma prawo zabierać ze sobą 10 kg. bagażu, za który nie opłaca taryfy.

Jednocześnie dowiadujemy się, że w ministerstwie komunikacji rozważana jest sprawa specjalnie niższej taryfy osobowej dla młodzieży szkolnej w okresie ferji letnich celem uprzywilejowania jej zwiedzania kraju i organizowania wycieczek krajoznawczych.

# OLEJ OLIWNY

jest nieodzownym czynnikiem współczesnego pielęgnowania urody



Wielkość rzeczywista 15 cm. probówka, zawierająca faktyczną ilość oleju oliwnego, jaka zużyta zostaje do wyrobienia każdego go groszowego kawałka mydła Palmolive.

Teraz gr. 90

Napewno ocenia Pani olbrzymie znaczenie świeżej, pięknej cery dla kobiety, niewątpliwie też nie obcy jest Jej niezrównany wpływ oleju oliwnego na naskórek. Prosimy spojrzeć na tę probówkę. Zawiera ona dokładnie taką ilość oleju oliwnego, jaka zużyta zostaje do wyrobienia każdego poszczególnego kawałka mydła Palmolive. Dalszymi jego składnikami są oleje palm, które łączą się z sobą według słynnej recepty Palmolive. Niech Pani też pielęgnuje cerę mydłem Palmolive, niech Pani pójdzie za przykładem najbardziej dbałych o utrzymanie swej urody kobiet na świecie.

Prosimy żądać zawsze prawdziwego mydła Palmolive, zwracając uwagę na jego charakterystyczne cechy: zielone opakowanie — czarną opaskę — złoty napis Palmolive.

# Polak nad Atlantykiem

Leci do kraju do rodziców

LONDYN, 27.5. (PAT) — Lotnik Stanisław Hausner odleciał dziś w New Jersey koło New Yorku z zamiarem przelecenia nad Atlantykiem wprost do Pol-

ski, gdzie mieszkać mają jego rodzice.

Narazie brak bliższych szczegółów, czy Hausner istotnie odleciał i gdzie zamierza w Polsce wylądować.

# Dolar mocniejszy

Spekulanci poszukują go na wywóz

Spekulacja złotem przybiera coraz większe rozmiary. Spekulanci-komwojażerowie, kursujący między Warszawą i Paryżem, zabierają coraz większe sumy dolarów papierowych z Warszawy, aby je zamienić „leż za leż” na złoto w Paryżu.

Dlatego zwiększyło się zapotrzebowanie na dolary papierowe w kraju, zwłaszcza, że banki mają dość duże wypłaty w tej walucie. Naskutek poszukiwania dolarów przez banki kurs dolara papierowego podniósł się do poziomu 8,87,25.

Złoto nieco słabiej, papiery lokacyjne także słabiej.

NOWY JORK, 27.5. (Tel. wł.) — Dziś na giełdzie nowojorskiej zaznaczył się w dalszym ciągu wielki spadek akcji i obligacji. Krótko po otwarciu giełdy akcje spadły o 10 proc.

W dalszym ciągu obserwuje się znaczny wywóz złota. W ciągu dnia wczorajszego do Francji i Szwajcarii odpłynęły ładunki złota, przekraczające 20 milionów dolarów.

# Strejk w kopalni „Paryż“

1.500 robotników porzuciło pracę

SOSNOWIEC, 27 V. (PAT). Dziś rano wybuchł strejk w kopalni „Paryż“ w Dąbrowie Górniczej. Robotnicy w liczbie około 1.500 porzucili pracę na znak protestu w związku z projektowaniem przez kopalnię ograniczeniem urlopów robotniczych.

Strejk trwał 2 godziny i miał przebieg spokojny. Sprawa urlopów ma być załatwiona zasadniczo przez radę zarządów na specjalnym posiedzeniu przedstawicieli przemysłu węglowego w dniu 31 maja, a to na skutek okólnika inspektora pracy, inż. Federowicza, domagającego się, by kopalnie natychmiast sporządziły listy kolejnych urlopów górników.

# Burza urwała skrzydła

Dwaj oficerowie zginełi w katastrofie samolotowej

BYDGOSZCZ, 27.5. (PAT) — Dziś w godzinach przedpołudniowych wystartował z lotniska w Bydgoszczy samolot wojskowy, kierując się do Dęblińska. Nad Solcem Kujawskim aparat dostał się w strefę silnej burzy. Huraganowy wichur oberwał oba skrzydła i ster. Kadłub samolotu runął ze zna-

cznej wysokości na ziemię, ulegając zupełnemu strzaskaniu. Znajdujący się w samolocie porucznik-pilot Jan Kowalski i porucznik-obszawator Czesław Kwieciński ponieśli śmierć na miejscu.

Na miejsce wypadku wyjechała z Bydgoszczy komisja lekarsko-sądowa.

# W szale religijnym

strzela w kościele z rewolweru

PARYŻ, 27.5. (PAT) — Dziś rano w Lyonie, ogarnięta nagłym szałem mistycznym, 33-letnia Polka Wanda Walkurawska, należąca do msłji katolickiej, wtargnęła do nawy kościoła Odkupiciela i dała 6 strzałów, nie trafiając na szczęście nikogo z obecnych na mszy w kościele. Uprowadzi przez miejscowego proboszcza policjanci przy-

biegli w pośpiechu do opustoszałej świątyni. Walkurawska skierowała przeciw nim rewolwer, w którym jednak nie było ład. Jeden z policjantów wystrzelił w powietrze na postrach Szaloną, którą po długiej usiłowanjach udało się obezwładnić. umieszczona została w zakładzie dla umysłowo-chorych.

# Gorgułow -- kontrrewolucjonista

Matka poznała na fotografii swego syna

MOSKWA, 27 V. (PAT). Tass donosi: „Prawda“ ogłasza dokumenty, w których grono obywateli miasteczka kozackiego Lahinskaja m. in. ciotka Gorgułowa Awdotia Gorelikowa stwierdzają, iż poznały w Gorgułowie takim jakim był przedstawiony na fotografii w jednym z dzienników francuskich. mieszkanka miasteczka Lahinskaja. Obywatele tego miasteczka zaznaczają przytem, że Paweł Gorgułow znany jest do brze całemu miasteczku ze swej działalności kontrrewolu-

cyjnej. Matka Gorgułowa, Barbara, zaświadcza własnoręcznie podpisem, że fotografia zamieszczona w dzienniku francuskim, przedstawiająca osobę ze śladami blizny na jednej części twarzy (pod okiem, na uchu i na ustach) jest istotnie portretem jej syna, Pawła, liczącego 37 lat. Wszystkie powyższe zeznania zostały złożone w obecności licznych świadków, a dokumenty zostały poświadczane przez sowiet lokalny. „Prawda“ zamieszcza przytem facsimile dokumentów.

# B. minister skarbu współtwórcą fałszywego bilansu

PARYŻ, 27.5. (PAT) — B. minister finansów Francois Marsall obwiniony jest o to, że z jego wlewdzą towarzystwo „Electrocaables“ ogłosiło fałszywy bilans i wypłaciło fikcyjną dywidendę. Francois Marsall jest prezesem rady administracyjnej tego towarzystwa.

# Starcia w Grecji między policją i strejkującymi

ATENY, 27 V. (PAT). W Pałras doszło do starcia między policją a strejkującymi robotnikami. Kilka osób zostało poważnie kontuzjowanych.

# Katastrofa na morzu

NOWY JORK, 27.5. (PAT) — Wskutek gęstej mgły parowiec „City of Chatanooga“ zderzył się na wysokości wyspy Block (Rhode Island) ze statkiem „Grecian“, który zatonął. Znajdujący się w pobliżu okręt „City of Birmingham“ wysłał łódzie ratunkowe. Dotychczas brak wiadomości o 4-ch ludzich załogi „Grecian“.

# Napad na pociąg

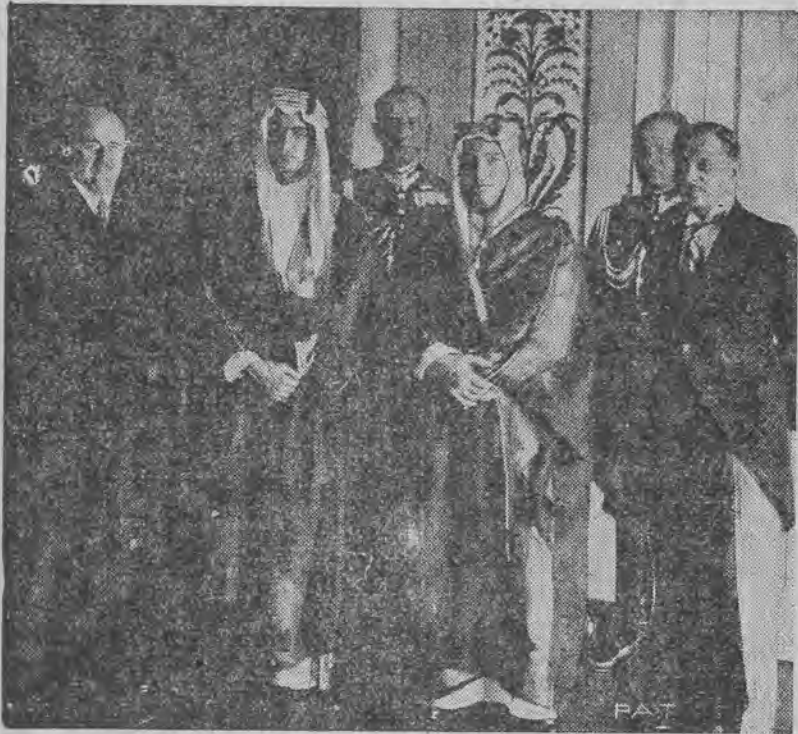
LONDYN, 27.5. (PAT) — Po dłuższej przerwie wiasłaj poraz pierwszy wznowiono ruch na kolei wschodnio - chińskiej między Charbinem a stacją Pograniczną.

W połowie drogi na pociąg napadli chińczycy, którzy zabrali do niewoli kilkunastu pasażerów i zrabowali 40.000 dolarów z poczty wycieczek.



# DZIEŃ W ILUSTRACJI

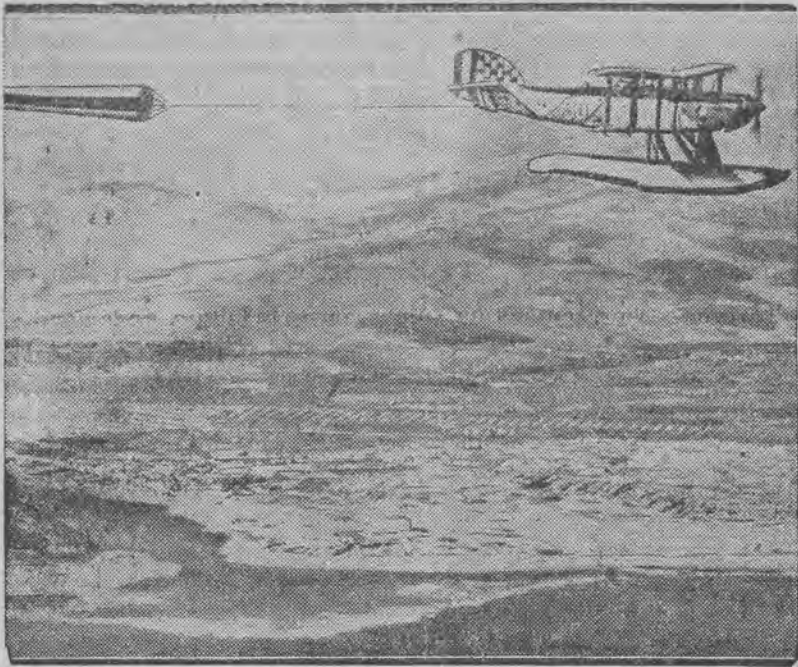
## EMIR FAISAL W WARSZAWIE.



Emir Faisal, przewodniczący misji Hedżasu, bawiącej w Warszawie, złożył wizytę premierowi Prystorowi.

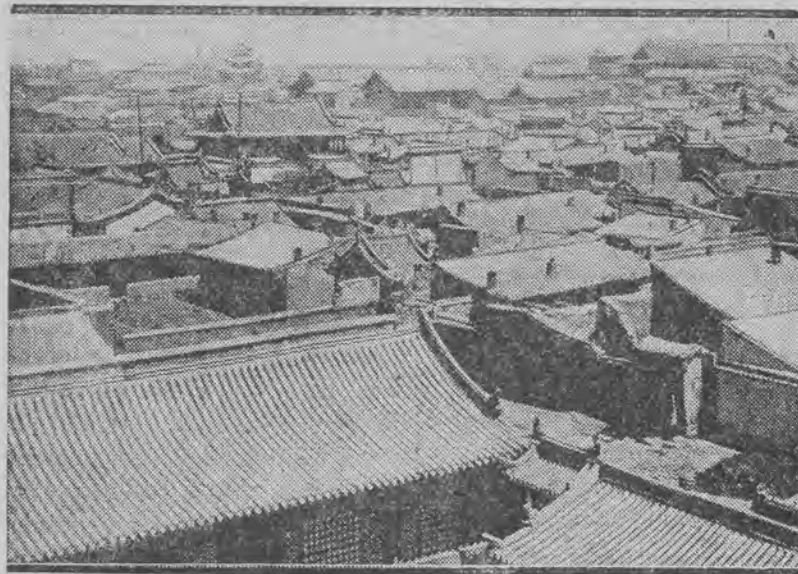
Na zdjęciu naszym stoją od strony lewej do prawej: premier Prystor, Emir Faisal i towarzyszący mu Fuad Hamsa, wiceminister spraw zagranicznych Hedżasu.

## LATAJĄCY CEL.



W marynarce angielskiej zaprowadzono obecnie na ćwiczeniach strzelniczych ruchome cele: z ogona samolotu wypuszczany jest latawiec, który posuwa się naprzód w pewnej odległości od aeroplanu, służąc za cel karabinom maszynowym innych samolotów.

## OGÓLNY WIDOK CHABBINA



dokąd japończycy przenieśli swoją kwaterę główną działań wojennych w Mandżurji, co uważane jest za groźbę konfliktu z Rosją.

## CURIE - SKŁODOWSKA PRZYBYWA DO WARSZAWY.



Dnia 28 b. m. przybywa do Warszawy słynna uczona polska Curie - Skłodowska, celem wzięcia udziału w poświęceniu i otwarciu instytutu radowego.

## GEN. HASSE



szef berlińskich oddziałów Reichswehry, jest wymieniany, jako następcę Groenera na stanowisku ministra Reichswehry.

## UPAŁ!

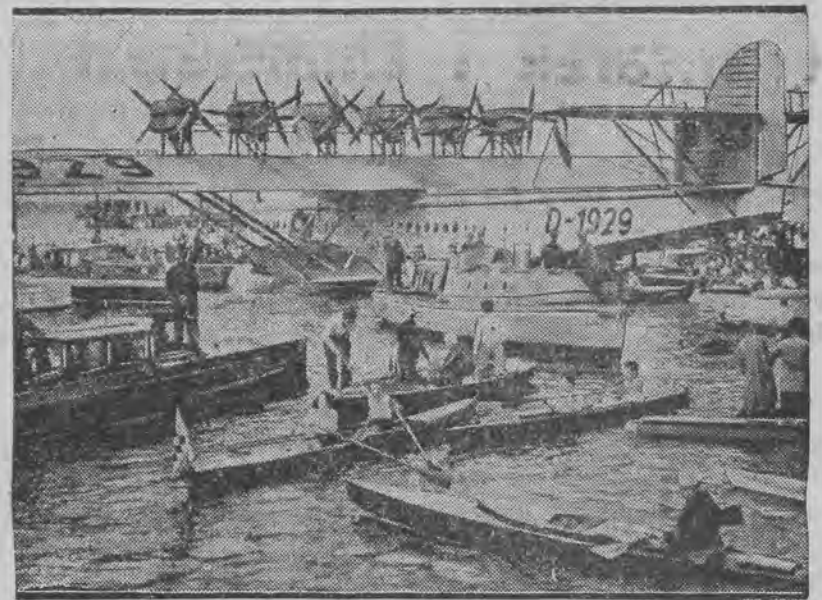


Milusińscy z zamiłowaniem nurzają się w wodzie.

## OLBRZYM „DO X” W BERLINIE.

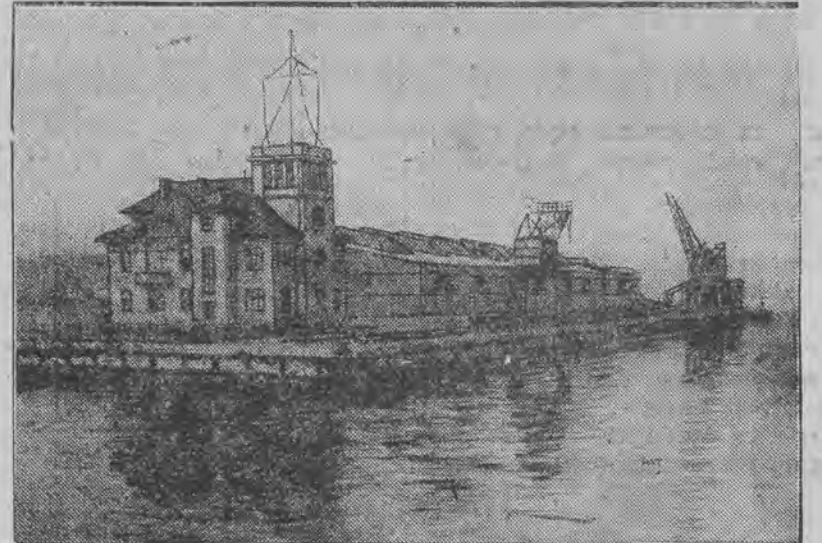


Minister komunikacji Rzeszy Treviranus (2) wita załogę przybyłego samolotu na pokładzie parowca rządowego. Obok Treviranusa nadburmistrz Berlina, dr. Sahm (1). Wśród załogi aeroplanu stoi znakomity konstruktor, dr. Dounier (3).



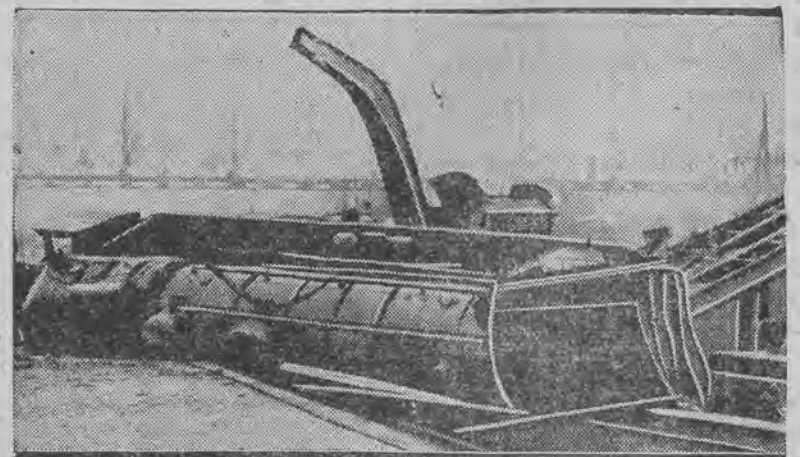
Natychmiast po wodowaniu na jeziorze Müggel pod Berlinem, nieprzejrane szeregi łodzi i motorówek otoczyły „Do X”.

## ROZBUDOWA PORTU W GDYNI.



Na zdjęciu naszym widzimy gmach kapitanatu portu Gdyni.

## KATASTROFA KOLEJOWA.



Międzynarodowy pociąg pospieszny Bazylea — Ostenda wyskoczył z szyn tuż przy wjeździe na dworzec w Saarburgu. Przewróciła się przytem lokomotywa, pociągając za sobą tender i jeden wagon osobowy. Palacz został zabity, podczas gdy maszynista i około 20 pasażerów odniosło lekkie obrażenia.

**Już tylko kilka dni dzieli nas od premjery**  
wspaniałego filmu p. t.

**„Niewinna Grzesznica“ (Dance, fools, dance)**

**z Joan Crawford i Clark'em Gable** w golach gł.

w kinie  
**Splendid**



**Wiadomości bieżące**

**Subwencje na walkę z chorobami**

Jak się dowiadujemy w łódzkim urzędzie wojewódzkim, departament zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych przyznał w miesiącu maju na cele walki z chorobami społecznymi na terenie województwa łódzkiego 3,610 zł. Z tej sumy przeznaczono 2,110 na zwalczanie jaglicy, a pozostałe na zwalczanie jaglicy, a pozostałe 500 zł. na walkę z błonicą.

**Niema amatorów na paszporty zagraniczne**

Z powodu wprowadzenia podwyższonych opłat za paszporty zagraniczne, liczba zgłoszeń o wydanie paszportów na wyjazd zagranicę jest obecnie znikoma, daleko niższa, aniżeli w roku ubiegłym. Z powyższego wysnuć należy wniosek, że miejscowości kuracyjne i klimatyczne w Polsce będą miały zapewnioną wyjątkowo dużą frekwencję gości, których wstrzyma od wyjazdu zagranicę konieczność opłacenia wysokiej ceny za paszport. (p)

**Pobór**

**rocznika 1911**

Dziś, w sobotę powinni się stawić przed komisją poborową nr. 1 (Narutowicza 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie V komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: D, Sz, Sch, Ś.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa nr. 3) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie VII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: F, P.

Przed komisją poborową nr. 3 (Al. Kościuszki 21) powinni się stawić mężczyźni roczników od roku 1883 do 1908 włącznie, zamieszkali na terenach: 2, 3, 5, 8, 9 11 komisariatów którzy nie mają dotychczas uregulowanego stosunku do służby wojskowej (wogóle nie stawali przed komisją poborową).

**Noene dyżury aptek**

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Plac Wolności 2); Suke. J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perelmana (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczajska 37); Suke. F. Wójcickiego (Napierkowskiego 27).

**Ubezpieczenia na wypadek bezrobocia**

Ministerstwo pracy nadesłało do Łodzi nowe przepisy

Ministerstwo pracy i opieki społecznej przesłało do Łodzi pod adresem i obwodowego funduszu bezrobocia okólnik, w którym podaje do wiadomości nowe przepisy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Obecnie obowiązują jeszcze przepisy, wydane na mocy ustawy z 1924 roku. Przepisy te tracą jednak swą moc w lipcu b. r. i z tego względu ministerstwo uznało za wskazane już teraz podać je do wiadomości, aby uniknąć w przyszłości ewentualnych nieporozumień.

Według nowych przepisów, obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek bezrobocia podlegają robotnicy po ukończeniu 16 lat życia, zatrudnieni w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają co najmniej 5 robotników.

Uprawnionymi do korzystania z zasiłków są robotnicy, którzy utracili pracę i którzy w ciągu ostatnich 12 miesięcy podlegali obowiązkowi ubezpieczenia co najmniej przez 26 tygodni. Tygodniem w rozumieniu nowych przepisów jest 6 dni pracy, jednakże w razie niekorzystnego stanu rynku pracy ministerstwo pracy i opieki społecznej może wydać specjalne rozporządzenie o zmniejszeniu liczby dni pracy.

Przyznanie prawa do zasiłku robotnikom, zatrudnionym w przedsiębiorstwach może nastąpić jedynie po stwierdzeniu przez ministerstwo, że wydatki na zasiłki znajdują pokrycie w ramach budżetu funduszu bezrobocia, ustalonego na dany rok budżetowy.

Podstawą do wymiaru składek do funduszu bezrobocia jest zarobek robotnika. Wysokość składki wynosi 2 proc. zarobku, przyczem 1 i pół proc. składki płaci pracodawca z własnych funduszy, zaś pół proc. płaci robotnik. Składka za robotnika sezonowego wynosi podwójnie, t. j. 4 proc. zarobku. Robotnikami sezonowymi nie są bezrobotni, zatrudnieni przy robotach publicznych, prowadzonych z funduszy wyasygnowanych na ten cel przez państwo, lub samorządy miejskie, ale robotnicy zatrudnieni przy robotach sezonowych, prowadzonych przez prywatnych przedsiębiorców. Składkę za robotnika sezonowego płaci pracodawca w wysokości 2 proc. zaś drugie 2 proc. płaci robotnik sezonowy.

Uprawnieni do korzystania z zasiłku z funduszu bezrobocia mogą otrzymać odpowiednie sumy na koszty przejazdu do miejscowości, w której mogą otrzymać pracę. Fakt ten musi jednakowoż być dokładnie ustalony.

Podstawę wymiaru zasiłku stanowi przeciętny dzienny zarobek robotnika w ciągu ostatnich 13 tygodni jego pracy. Zasiłek ten składa się z zapomogi zasadniczej i dodatku rodzinnego. Zapomoga zasadnicza dla kawalerów wynosi 30 proc. ostatnio pobieranego zarobku. Osoby mające na utrzymaniu rodzinę otrzymują 30 proc. zasadniczego zasiłku z dodatkiem, przyczem dodatek rodzinny wynosi 5 proc. dla bezrobotnego obciążonego rodziną składającą się z dwóch do trzech osób, 10 proc. dla obciążonego rodziną 3—5 osób, 20 proc. dla obciążonego rodziną, składającą się z więcej niż 5 osób.

W razie przedłużającego się szczególnie niekorzystnego stanu rynku pracy, bezrobotni, którzy wyczerpali już cały zasiłek, otrzymują zasiłek doraźny, jednakże tylko w następstwie specjalnego zarządzenia władz centralnych.

**Cudzoziemcy kupują w Polsce domy**

Od pewnego czasu zauważono na terenie Polski ciekawe zjawisko. Oto w niektórych punktach miasta zawarto transakcje na sprzedaż domów, przyczem kupującymi byli cudzoziemcy. Ma się w danym wypadku do czynienia ze zjawiskiem przypominającym okres z przed kilku lat, kiedy kupowano domy zagranicą w liczbie wyjątkowo wielkiej.

Kupowanie domów odbywa się za pośrednictwem kilku agentów, którzy pośredniczą w tych sprawach. Dodać należy, że kupowane są tylko domy wielkie, rentowne w dzielnicach bogatszych. Domy posiadające drobne mieszkania, z których eksportowanie mieszkańców nie jest możliwe nie znajdują chętnych nabywców.

Zjawisko kupowania domów w Polsce objaśnia się tem, że kapitał zagranicą nie daje obecnie żadnej renty, podczas gdy domy czynszowe oprocentowują kapitał doskonale.

**Wyskoczył z okna**

beznadziejnie chory — dozorca więzienny

W dniu wczorajszym, w szpitalu w Radogoszczu, popelail samobójstwo przebywający

tam na kuracji dozorca więzienny, Bronisław Spaliński (Nowo-Targowa 4).

Spaliński leczył się w szpitalu od dłuższego czasu, a widząc, że mimo usilnych zabiegów, stan zdrowia nie tylko nie poprawił się, lecz przeciwnie uległ pogorszeniu, postanowił skrócić sobie życie.

Korzystając z nieobecności obsługi szpitalnej otworzył okno na drugim piętrze i wyskoczył na podwórze.

Zaalarmowani odgłosem spadającego ciała dozorca szpitalni przybiegli na miejsce i pospieszyli z pomocą desperatowi. Lekarz stwierdził złamanie rąk i nóg oraz pęknięcie czaszki.

Mimo ratunku, denat wkrótce zmarł. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do czasu zejścia komisji sądowo-lekarskiej. (a)

**DZIŚ**

**ZACZYNA SIĘ WIELKA MAJÓWKA DZIENNIKARSKA**

**do „LUNA PARKU”**

— (przy zbiegu ulic Traugutta i Sienkiewicza) —

**OD WIECZORA DO WIECZORA**

**Początek o godz. 3-ej. O godz. 12-ej zabawa u szczytu.**

**Atrakcje, jakich nie było i nie będzie.**

ORGANIZATORZY ZABAWY — SYND. DZIENNIKARZY ŁÓDZKICH

**DZIŚ!**

Odcinek Powieści wy „Głosu Porannego”.

Nr. 31

**CZERWONA LIMUZyna**

Powieść sensacyjna J. Weisla.

**Ciąg dalszy.**

Stara zniknęła z okna, a baronowa obeszła dom, gdzie znalazła już drzwi otwarte. W ciemności pospieszyła do mieszkania, przyczem widać było, że nie jest tu obca. Wreszcie stara otworzyła drzwi do małego pokoiku parterowego, gdzie baronowa zmierzona rzuciła się w wygodny fotel.

— Brygido, zasłoń starannie okna, zanim zrobisz światło.

Gdy zabłysła wreszcie mała lampka, baronowa rzuciła perukę i powiedziała:

— Przynies mi ciepłe ubranie i suche obuwie. Jest mi strasznie zimno. Ale nie chodź na górę. Daj mi suknie i obuwie Marietty. Nie chcę, ażebyś robiła światło na górze.

Po paru chwilach baronowa przy pomocy Brygidy przebrała się, poczem w kominku napalaono,

a w pokoju rozeszło się przyjemne ciepło.

— Teraz zrób mi herbaty.

Podczas gdy stara krzątała się koło pieca, baronowa mówiła:

— Słuchaj, Brygido. Nikt nie ma wiedzieć, że jestem tutaj, rozumiesz? Trzymaj język starannie za zębami. Gdzie mnie zainstalujesz?

— Czy pani chce zamieszkać w swoim pokoju?

— Co ci przychodzi do głowy. Gdyby urzono nagle na górze światło, wszyscy wiedzieliby natychmiast, że ktoś przyjechał. Nie, przygotuj pokój Marietty. Zostanę tu najwyżej jeden do dwóch dni, a gdy Marietta jutro przybędzie, znajdzie chyba gdzieś pomieszczenie.

— Marietta przybędzie jutro?

— zapytała stara uradowana.

— Przynajmniej mam tę nadzieję?

Stara wyszła, a po kwadransie doniosła, że wszystko jest przygotowane do spoczynku. Baronowa natychmiast położyła się spać. Przejścia ostatniego dnia i trudy podróży zmęczyły ją niesłychanie.

Kiedy nazajutrz obudziła się, słońce stało już wysoko na niebie. W sąsiednim pokoju było już nakryte do śniadania. Siwy starzec wstał z uszanowaniem na widok baronowej. Meta skinęła mu przyjaźnie głową.

— Jak się macie? Zona powiedziała wam chyba, aby nikomu nie mówić o moim przyjeździe. Czy przyszło coś z poczty?

— Tak, express od Marietty, w którym donosi, że przyjeżdża popołudniowym pociągiem.

— Chwała Bogu.

— Marietta kazała całować pani rękę i donieść, że wszystko dobrze poszło.

Ta wiadomość uspokoiła nieco baronową, choć w dalszym ciągu niecierpliwie oczekiwała przyjazdu swej służebnicy. Wreszcie nadszedł ten oczekiwany moment. Baronowa natychmiast zamknęła się z Mariettą, która nie miała wiele do zakomunikowania.

Wyszła szczęśliwie z dworca i udała się taksówką do najbliższej stacji. Stamtąd późnym wieczorem

wyjechała do Wenecji, gdzie pozostała około godziny i wyjechała do swej pani. Z Wenecji przywiozła depezę od baronowej, która nadeszła z Berlina. Depesza brzmiała: „Wszystko załatwione. F. opuszcza jutro wieczorem Berlin i przywozi ze sobą umówioną rzecz”.

— Nareszcie jest wszystko dobrze — westchnęła baronową z ulgą.

Jednakże wkrótce wróciły smutne myśli. Prawie przez cały dzień siedziała przed kominkiem w fotelu, pogrążona w smutnych rozmyśleniach. Wieczorem przy kolacji powiedziała:

— Jutro popołudniu przyjedzie pewien pan i będzie o mnie pytał. Proszę zrobić porządek w górnych pokojach i zaprowadzić go do zielonego saloniku. Wieczorem wyjadę. Ty, Marietto, zostań przy mnie w nocy. Może będę cię potrzebowała. Czuję się niezupełnie dobrze.

Staruszkowie naturalnie dowiedzieliby się bardzo chętnie czegoś bliższego o przyczynach nagłego przyjazdu baronowej. Ale Marietta nie nie mówiła, a baronowa również zachowywała milczenie. W ciągu dwudziestu lat, od kiedy ten dwór wiejski znajdował się w posiadaniu senatora, tylko raz jeden

przybył w zimie w nocy jeden z członów rodziny. Stara Brygida pamięta jeszcze doskonale ową burzliwą noc, kiedy nagle zjawił się porucznik Giorgio di Castellmari i zachowywał się równie niezwykle, jak obecnie baronowa. Widziała wówczas młodego porucznika po raz ostatni. Przebywał we dworze w ciągu tygodnia, a potem nagle zniknął w nocy, aby się więcej nie pokazać... A teraz znowu baronowa. Oby tylko nie skończyło się to równie smutno...

Następnego dnia baronowa włożyła najpiękniejszą letnią suknię, jaką miała do dyspozycji. Stała w drzwiach balkonowych i niecierpliwie spoglądała na drogę, wiodącą ku stacji kolejowej. Wreszcie zauważyła ciemny punkt, który szybko zbliżał się ku dworowi.

— To on, — zawołała, zbiegła szybko na dół, otworzyła drzwi i machała dłonią na powitanie. Wóz zatrzymał się przed wejściem. Wszedł z niego młody elegancki mężczyzna z teką pod pachą, a za nim pewien starszy pan. Baronowa chciała się cofnąć, ale usłyszała głos:

— Meta! — brzmiało ostro w rozkazującym tonie.

(d. c. n.)



## Władze łódzkie Ligi morskiej i kolonjalnej

Z okazji przybycia do Łodzi prezesa ligi morskiej i kolonjalnej gen. Gustawa Orlicz - Dreszera, zaproszonego przez miejscowy oddział na akademję, dochód z której przeznaczony został na cele ligi, odbył się zjazd w urzędzie wojewódzkim delegatów kół okr. łódzkiego pod przewodnictwem wiceprezesa oddziału łódzkiego ligi morskiej i kolonjalnej starosty A. Rzewskiego przy współudziale gen. Dreszera. Na zjeździe zostały wygłoszone referaty o zadaniach i celach ligi morskiej i kolonjalnej przez pp. gen. Dreszera i przedstawicieli zarządu głównego, a następnie powołano do życia zarząd okręgu łódzkiego ligi morskiej i kolonjalnej z siedzibą w Łodzi (Piotrkowska 100).

Do zarządu powołano pp. starostę Aleksandra Rzewskiego w charakterze prezesa okręgu, dyr. Jakuba Stefana Cezaka — I. wiceprezesa, sędziego Marcelo Wileckiego — II. wiceprezesa, Stanisława Gerlinga — sekretarza, Ignacego Zielińskiego — zast. sekretarza, dyr. Feliksa Świeczkę — skarbnika, dr. Władysława Puchalskiego — zast. skarbnika, w charakterze członków: dyr. Stanisława Pillchowskiego, inż. Alfreda Frentzla, sędziego Romana Mersona, Władysława Głębowskiego z Turku, Władysława Zalewskiego z Koła, Józefa Wojtackiego z Łasku, Aleksandra Mikunickiego z Kalisza, Jerzego Papińskiego z Piotrkowa; w charakterze zastępców: Wawrzyńca Kornackiego, inż. Aleksandra Nalepińskiego, płk. Adama Haberlinga, Bolesława Kowalskiego z Sieradza insp. Kazimierza Kozłowski.

Do komisji rewizyjnej w charakterze członków pp. Leona Berkowicza, Jana Fondera ze Zgierza, prof. Jana Golińskiego; w charakterze zastępców pp. starostę Stanisława Szera z Koła i starostę Leopolda Boryslawskiego z Turku.

## Wielki tryumf Krauzera Niesławne zwycięstwo Garkowienki

Wczorajszy wieczór walk w cyrku sportowym zaszczytliwi swoją obecnością pp. wojewoda Jaszczolt i dowódca D. O. K. Łódź gen. Małachowski. Dostojni goście żywo interesowali się przebiegiem emocjonujących zapasów.

Wielki sukces odniósł młody zyd. zapaśnik Krauzer, zwyciężając w 32 min. mistrza świata Kawana. Młodość, niezwykła ambicja i nieprzeparta chęć zwycięstwa młodego herkulesa zatryumfowały nad starym eks-mistrzem świata. Zwycięstwo jego było w pełni zasłużone, to też tłumnie zebrana publiczność zgotowała mu owację. Silny niemiec Birkenmayer w 5 min. pokonał Orłowa.

Torno, specjalista w walce amerykańskiej, w 2 min. pokonał Martynowa.

Atrakcyjna walka Oliveiry z Gar-

# Nonsensy biurokracji kolejowej

## W nowym rozkładzie jazdy nie znajdujemy linii Warszawa-Łódź

Kosztowny polski „Kursbuch“ ułożony jest dla urzędników ruchu, a nie dla publiczności

Do licznych niedomagań nowego rozkładu jazdy pociągów, które już mieliśmy okazję napiętnować, dochodzi nowa gaffa naszej administracji kolejowej; grzechem tym przeciwko elementarnym zasadom zdrowego rozsądku jest świeżo wydany w pięknej szacie książkowej nowy rozkład jazdy, urzędowe wydawnictwo PKP. Nonsensy te piętnuje na łamach prasy warszawskiej m. in. p. Wiktor Popławski.

Polegają one na pewnym bzik, według którego niema na świecie linii kolejowych (dla kolejarza oczywiście) tylko są tak zwane odcinki (Strecke), które w dawnej Galicji nazywano „przestrzeniami“. Błąd ten, niekoniecznie musi być naśladowany. Niestety tak bywa i oto w nowym rozkładzie jazdy nie znajdujemy ważnej linii Warszawa — Łódź (zdawałoby się dość ważnej — nie?), natomiast znajdujemy „przestrzeń“ Koluszki — Łódź. Warszawa potraktowana jest tam petitem, w dodatku, niby jakieś Końskie czy coś.

Zdawałoby się, że logika każe w rozkładzie jazdy, wydać komunikację wprost między dwoma największymi miastami Polski. Jak widzimy, tak nie jest. Z obu zasadniczych kategorii kantowskich ce nie zarówno czas, jak przeźreń i chęć, żeby obie jednakowo sprawiedliwie były traktowane przez kolej. Tymcza-

sem na poszukiwanie „przeźreń“ Warszawa — Łódź traci wiele czasu? Jest to stanowczo niesprawiedliwość względem czasu.

Amerykańskie rozkłady jazdy podają właśnie zawsze główne linie i dodatkowe bocznice, odchodzące od nich. Warszawa — Łódź jest linią główną dla pasażera. Tylko dla kolejarza może być ona odnogą Koluszeki — Łódź.

Wiem, co mi na to odpowiedzą: — W Ameryce koleje są

prywatne, należą do różnych towarzystw i każde z nich ma swoją główną linię. Tak i nie. Linia Nowy Jork — Central (z Nowego Jorku do Chicago) podaje od Buffalo także i rozkład linii Michigan — Central. Jedna idzie przez Cleveland, druga przez Detroit. To samo robią wielkie linie transkontynentalne, „Southern Pacific“, „Pacific Overland“ i inne. Rozkłady jazdy są tam niewielkie (na kilka linii) „przeźreń... darmo... Jeden z moich znajomych

który parę miesięcy temu był krótki czas w Ameryce, przywiózł mi około 150 rozkładów jazdy, za które nie zapłacił ani centa.

Dla propagandy. Prócz tego amerykańskie rozkłady jazdy mają jeszcze jedną zaletę: podają nazwy (w Ameryce ważniejsze pociągi mają nazwy, jak okręt: „Czarny djament“, „XX wiek“, „Zielona gwiazda“ itd.) pociągu i jego skład. A więc np. 3 wagony zwykłe, klubowy, salonowy, obserwacyjny i t. d. Nie trzeba tych wagonów szukać w petiowych wiadomościach u szczytu strony. Te wiadomości petiowe zdolne są zresztą doprowadzić do rozpaczy nawet największego amatora kolejnictwa.

„Wagon II kl. Warszawa X w pociągu 2741/3452-612-600 we czwartki, piątki i poniedziałki, (o ile nie idzie w ten dzień pociąg 6874-15,343-67,827-603 his patrz uwaga 1)“. Przeczuję, ale wołę nawet ją, prawdziwy amator rozkładów jazdy, iść do biura informacyjnego. Tam mi powiedzą. Lecz pocóż wówczas rozkład jazdy?

Rozkład jazdy dla publiczności! Oto hasło na przyszłość. — Nie trzymać się starych wzorów! stworzyć nowe, albo — jeszcze lepiej — stworzyć własne!

## Igranie z życiem ludzkim

### Karygodne niedbalstwo władz kolejowych

Od dłuższego czasu wypadki przejeżdżania przez przechoźniów przez pociąg są nieomal na porządku dziennym, mimo to nie widać ze strony pewnych organów służby kolejowej troski o bezpieczeństwo ludzi, zmuszonych do uczęszczania ulicami, przecinającymi tory kolejowe.

Zaotowano jaskrawy przykład igrania z życiem ludzkim na przejeździe kolejowym przy ul. Srebrzyńskiej.

W momencie, kiedy od strony stacji Łódź - Kaliska nadjechał pociąg pośpieszny do Warszawy, liczni pasażerowie przybyłego

właśnie tramwaju znaleźli się na torze, wobec nieopuszczenia barjer.

Pociąg wpadł formalnie w tłum przechoźniów i tylko wyjątkowo szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy zawdzięczać, iż tłum, wśród którego znajdowało się również sporo małych dzieci, zdołał w porę „rozprysnąć“ się przed lokomotywą.

Dodać należy, iż od trzech dni jedna z dwóch lamp gazowych, znaczących krawędzie siatki torów kolejowych, nie jest zapalana, najprawdopodobniej wskutek uszkodzenia.

## Szajka fałszerzy pieniędzy

### fabrykowała falsyfikaty na Wiśniewskiej Górze

Przed sądem okręgowym w Łodzi stanęła w dniu wczorajszym znakomicie zorganizowana banda fałszerzy banknotów stułotowych oraz pięciodolarowych. W skład bandy wchodził 43-letni Teofil Glamkowski Michał Zagłoba, Adam Frankowski, Adam i Ksawery Chorążowie, Kazimierz Bajera, Franciszek i Władysław Maczyński, Marjan Lubiński i Stanisław Szynkler. Najlepszym „fachowcem“ w dziedzinie podrobienia banknotów był Glamkowski, z zawodu litograf. Odsiedział on nawet za tego rodzaju przestępstwo karę 7 lat więzienia. Po odzyskaniu wolności, Glamkowski na nowo nawiązał kontakt z podejrzaniem indywidualnymi, celem założenia fabryczek fałszywych pieniędzy. Istotnie szajka zaopatrzyła się w niezbędne narzędzia, jak w kamienie litograficzne itp. Jako miejsce fabrykacji wybrano opustoszałą willę na Wiśniewskiej Górze oraz chatę pod Zgierzem. Do samego wyrabiania falsyfikatów jednakże nie doszło, gdyż Glamkow-

ski odkładał rozpoczęcie fabrykacji en masse z dnia na dzień, tłumacząc się brakiem pieniędzy na farbę i t. p. Naskutek jednakże usilnych nalegań ze strony kompanów wykonał kilkanaście zaledwie banknotów 100-złotowych, i niezwłocznie potem wyjechał w nieznanym kierunku, zabierając ze sobą część sfalszowanych pieniędzy. Bandę wykryto przy rozpowszechnianiu falsyfikatów.

Na przewodzie sądowym trzech oskarżonych m. in. Glamkowski przyznał się do winy. Glamkowski w zeznaniach swych wyjaśnił, że właściwie zależało mu na „nabraniu“ swych współników, gdyż wcale nie miał zamiaru podrobienia pieniędzy.

Sąd po naradzie skazał Glamkowskiego na 1 rok więzienia, Zagłobę na 8 miesięcy, Adama Chorążego na 6, Ksawerego Chorążego na 4, Lubińskiego i Fr. Maczyńskiego po 6 miesięcy więzienia. Reszta oskarżonych z braku dowodów winy została uniewinniona.

## SEZON LETNI W DŹWIĘKOWYM KINIE

### „CAPITOL“

przyniesie w bezkonkurencyjnym repertuarze filmowym same arcydzieła

### „W mrokach wielkiego miasta“

Charles Beyer — Odette Florelle

### „Kapitan Whalan“

Gary Cooper, Claudette Colbert

### Vlasta Burian - Anny Ondra

w arcyświątecznym skeczu komedjo-satyrycznym p. t.

### On i Jego Siostra

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artyzm w pomyśle, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej.

## Dźwiękowy



Dziś wielka  
premiera!

Wielkie arcydzieło  
100-proc. dźwiękowiec  
produkcji 1932

Nieznany bohater sensacji — ulubieniec narodów

# HARRY PIEL

w pełnym emocji i napięcia dramacie sensacyjnym

## Wszystko dla dziewczyny

Moc wspaniałych przygód i awantur.

Nadprogram: Farsa i aktualności krajowe

Początek o 4 pp., w sob. i niedz. o 12.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr



# Samobójstwo obrońcy sądowego

## Strzelił sobie w serce, nie mogąc zapłacić nałożonych nań podatków

Dom przy ul. Kilińskiego 116 był wczoraj widownią tragedji, jakich ostatnio niestety jest wiele...

Odebrał sobie życie człowiek, uchodzący w jego sferach za zamożnego, człowiek cieszący się szacunkiem, taki o którym opinja mówi: przyzwolity.

Przyczyną rozpaczliwego kroku denata były, jak to się najczęściej zdarza, trudności finansowe. Rzecz już dziś zwykła, niemal powszednia. Płaczący się w pajęczej sieci zobowiązań i długów człowiek szuka wyzwolenia w kuli, strycku czy truciznie.

A jednak samobójstwo wczorajsze, choć podkład ma tak zwykły, jest niecodzienne.

Niecodziennosć tę tworzy osoba i zawód denata. Pozbawił się życia 47-letni Władysław Rychter, obrońca sądowy.

Okoliczności rozpaczliwego kroku — zwykle.

Około godz. 3 i pół p. p. Rychter wyszedł z kancelarii i wszedł do sąsiadującego z nią pokoju, stanowiącego mieszkanie prywatne. Po kilku chwilach rozległ się huk wystrzału. Z kancelarii wbiegła do poko-

ju zaalarmowana sekretarka obrońcy.

Rozłoczył się przed nią mrozący krew w żyłach widok.

Na łóżku sypialnego pokoju leżał Rychter, trzymając w kurczowo zacisniętej dłoni dymiący jeszcze rewolwer systemu Mauzer. Z piersi denata sączyła się wąska nitka krwi. Ciało spoczywało bezwładnie na poplamionej krwią pościeli. Chrapliwy oddech i zachodzące mgłą oczy, jeszcze pełne wyrazu, dopełniały niesamowitego obrazu.

Gdy sekretarka obrońcy ochłonięła z pierwszego wrażenia, zaalarmowała krzykiem sąsiadów. Ci zawiadomili natychmiast pogotowie ratunkowe i policję.

Tymczasem przy tożu dogorywającego czyniono ostatnie wysiłki, by utrzymać go przy życiu. Daremnie.

Z bielejących warg konającego widać się krótki, chrapliwy okrzyk: „Księdza!”

Stało się zadość żądaniu konającego. Denat skonał na rękach księdza.

W parę minut potem do mieszkania Rychtera zawitali funkcjonariusze pogotowia. Le-

karz urzędowo skonstatował śmierć. Denat oddał do siebie tylko jeden, lecz śmiertelny strzał w serce.

Na stoliku w pokoju zmarłego znaleziono list, zaadresowany do jego siostry. Krótki, lecz wiele mówiący. Wynika z niego, że Rychter odebrał sobie życie, nie mogąc poddać nałożonym nań podatkom.

Zmarły tragicznie obrońca studiował prawo, lecz wskutek incydentu na wiecu politycznym, w którym brał udział, został przez władze rektorskie relegowany. Ponieważ droga do kariery adwokackiej została przed nim zamknięta, został obrońcą prywatnym. Cieszył się dość znacznym powodzeniem, szczególnie wśród warstw uboższych, które obdarzały go bezwzględnie zaufaniem.

## Utwory Szopena w radjo

Dzisiaj o godz. 22.10 znana pieśniarka p. Janina Gluzińska - Makuszyńska wykona osiem pieśni Szopena, przeważnie pochodzących z czasów młodzieńczych, napisanych do słów Mickiewicza i Stefana Witwickiego: Smutna Rzeka, Piosnka Litewska, Wojak, Poseł, Moja pieśniczka, Melodja, Zyczenia. Prof. Zofja Rabcewiczowa wraz z prof. Lefeldem wykonają natomiast jedyną kompozycję Szopena na dwa fortepiany: Rondo C-dur. Kompozycja ta, pierwotnie napisana na jeden fortepian, przybrała formę duetu fortepianowego w r. 1928 podczas pobytu Szopena w Sannikach. Po śmierci kompozytora przyjaciół jego Fontana wydał Rondo C-dur jako op. 73 Szopena. (r)

## HELENÓW.

Jutro, w niedzielę, o godz. 11 parówek muzyczny, o godz. 5 pp. five o'clock z występami.

Wieczorem koncert popularny pod dyr. Seweryna Pietruszki.

W niedzielę, dnia 29 maja r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

B. P.

## IZRAELA GRAWE

odbędzie się o godz. 12 w południe na ementarzu żydowskim nabożeństwo oraz odsłonięcie pomnika, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

Zona i dzieci

## Rewizje i aresztowania wśród komunistów Zgierza i Łodzi

Już od dłuższego czasu władze policyjne zwróciły uwagę na wzmogoną agitację komunistyczną na terenie Zgierza.

W wyniku skrupulatnie gromadzonych danych władze policyjne dokonały onegdajszego wieczoru nieoczekiwane rewizji w mieszkaniu 27-letniego Calela Dawidowicza (Piątkowska 24).

Gdy funkcjonariusze policji śledczej i mundurowej weszli do mieszkania, oprócz jego właściciela, Dawidowicza, znajdował się tam również 31-letni Jan Fuss, również zamieszkały w Zgierzu przy ul. Giosnowskiej.

Przeprowadzona rewizja dała nieoczekiwane wyniki. Prócz znacznej ilości bibuły agitacyjnej znaleziono przybory do odbijania (powielania) odcisków, szczegółowe instrukcje dla działaczy komunistycznej partji Polski, broszury agitacyjne, korespondencje, szyfry, adresy do szczególnych działaczy komunistycznych w Zgierzu, w okolicznych miejscowościach, a rów-

nież w Łodzi i w Warszawie. Zarówno Dawidowicz, jak i Fuss, zostali aresztowani.

Na podstawie zgromadzonego podczas rewizji materiału władze bezpieczeństwa dokonały całego szeregu aresztowań w Zgierzu i innych miejscowościach jeszcze w ciągu wczorajszej nocy i dnia wczorajszego. Również skierowano depesze do miejscowości, odległych od Łodzi, celem przeprowadzenia rewizji i aresztowań w mieszkaniach działaczy komunistycznych, których nazwiska znajdowały się na listach, znalezionych u Dawidowicza.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę w odprowadzeniu na wieczny spoczynek naszej drogiej matki i siostry

B. P.

Bronisławy z Fuksów

MAKSYMILJANOWEJ ZUCKER

składają z głębi żalowanego serca serdeczne podziękowanie

Syn, Synowa i Siostra

## Radjopajęczarze odetchną!

### Urząd pocztowy nie wysła kontrolerów

Jak się dowiadujemy, już od paru miesięcy łódzki urząd pocztowy przestał wysłać na miasto kontrolerów.

Natomiast co pewien czas kierowany jest do Łodzi kontroler z ramienia warszawskiej centrali Polskiego Radja.

## Nowości wydawnicze

### Kieszonkowa biblioteka ustaw

Młoda, ale niezmiernie ruchliwa placówka wydawnicza Księgarnia Prawnicza w Warszawie wypuściła ostatnio na rynek księgarski serię książeczek, zawierających teksty ustaw o najczęstszym zastosowaniu, są to: 1) Ustawa o zapobieganiu upadłości, 2) Prawo o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, 3) Ustawa o państwowym podatku przemysłowym, z komentarzami adv. I. Kerner'a, 4) Rozporządzenie w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw, 5) Ustawa o ochronie lokatorów, objaśniona przez adv. Mejerzonę i mag. Rotbarda, 6) Przepisy o moratorium mieszkaniowym, 7) Ustawa o ulgach w egzekucji sądowej przeciwko gospodarzom rolnym. Wszystkie te książeczki mają kieszonkowy format nadzwyczaj dogodny, są wydane starannie, a nadewszystko odznaczają się stosunkową tanią. Kieszonkowa biblioteka ustaw oddaje znaczne usługi tak prawnikom, jak też i szerokiej publiczności.

Jeżeli chodzi o liczbę rejestrowanych właścicieli radjopaparatów w Łodzi, przedstawia się ona następująco:

Na dzień 1 kwietnia r. b. za rejestrowanych było 22.569 właścicieli radjopaparatów, w ciągu kwietnia przybyło 1.445 zgłoszeń, ubyło natomiast 776. Na dzień 1 maja r. b. pozostało zatem 23.238, innymi słowy przybyło w ciągu miesiąca kwietnia 669 nowych abonentów łódzkiej radiostacji. (p)

# „Skandal w teatrze”

New-Jork w nocy, Wojna za kulisami, Światła Broadway'u, Zemsta aktorki, Wielka rewja, Moc pieśni! Słynny piosenkarz Jack Egan odśpiewa najnowszy przebój:

„Niema życia bez miłości” Wkrótce „Casino”

Rekord humoru, fantastyczności tematu, potężnej wystawy i gry aktorów osiągnął bezwątpienia potężny film Fox Film Corporation według satyry Marka Twaina pt.

# Na dworze króla Artura

Reżyserji: DAVIDA BUTLERA

z Maureen O'Sullivan, Marną Loy i Will Rogersem w rol. gł.

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”  
Dziś i dni następnych!

Potężny dramat obyczajowy  
Reżyserji Clarence Brown

Nadprogram: Aktualności z kraju.

Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona!

# Wolne Dusze

Początek w dni powsz. o 5, w soboty, niedziele i święta o g. 1 ej.

Sex-Apell i zbrodnia w genialnej interpretacji 3-ch najslynniejszych gwiazd ekranu:

zmysłowej i pięknej Normy Shearer wielkiego tragika Lionela Barrymora oraz ulubienca Ameryki Clarka Gable'a

Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń

scie w dniu 16 b. m., w wyniku której Jana Rybnika w stanie ciężkim odwieziono do szpitala miejskiego. Początkowo podejrzewano o ohydny czyn Stanisława Kielmana, jednak okazał się on niewinnym, gdyż po energicznie prowadzonym dochodzeniu policyjnym ustalono, że cios nożem w brzuch zadał 18-letni Józef Jachimowski (Wieczność 9). Przyznał się on do tego czynu. Jachimowskiego aresztowano, a sprawę skierowano do sądu.

## SKONFISKOWANA KROWA.

Na skutek planowo prowadzonej akcji tępienia potajmnego uboju była ostanie skonfiskowana u szeregu rzeźników znalezione znaczne ilości mięsa tego pochodzenia. Wczoraj policja skonfiskowała w jatce Joska Cynamona całą krowę, pochodzącą z tajnego uboju. Mięso przesłano do rzeźni miejskiej, celem zbadania jego jakości.

## PUHAR — NAGRODA DLA STRZELCA.

Związek podoficerów rezerwy w Tomaszowie ufundował nagrodę przechodnią w postaci pięknego srebrnego pucharu dla mistrza strzeleckiego związku podofic. rezerwy. Zawody o nagrodę tę odbędzie się w pierwszych dniach lipca r. b.

## ZYCIE SPORTOWE.

W dniu onegdajszym na miejskim boisku odbyły się zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy B. pomiędzy drużynami Skra (Piotrków) — Orle (Tomaszów). Zasluzone zwycięstwo odniosła drużyna gości w stosunku 8:4 (3:4).



# Nieprzerwany kontakt ze światem Co usłyszymy dziś przez radio

## Odbiór radjostacji zagranicznych będzie coraz lepszy

Międzynarodowa unia radjofoniczna, radjowa liga narodów, przesyła swym członkom co miesiąc sprawozdania, dające pełny obraz rozwoju radjofonji, jej bolączek, oraz działań ności poszczególnych komisji. Jedną z ważniejszych jest komisja techniczna Unji, czuwająca nad ścisłym przestrzeganiem warunków pracy każdej stacji, oraz precyzyjnym utrzymaniem przyznanej jej długości fali.

Komisja techniczna rozporządza doskonale wyposażonym laboratorjum, mieszczącym się w Brukseli. Kilka dokładnych odbiorników, kontrolujących, pozwala na ścisłe określenie długości fali każdej stacji, a inżynierowie, pracujący w owej komisji doszli do takiej wprawy w identyfikowaniu różnorodnych stacji, iż poznają je po charakterystycznych odcieniach szumu fali nośnej. Spostrzeżenia wszelkie są skrupulatnie notowane na odpowiednich formularzach, każde uchybienie zostało natychmiast zakomunikowane zainteresowanej stacji, w szczególności, gdy dotyczy ją fali nie właściwego miejsca w eterze. Wtedy komisja bombarduje telegramami śmiałka, który ośmieliłby się przekroczyć zakazane szranki. Niestety, nie zawsze to pomaga. Kongres waszyngtoński nie docenił możliwości rozwoju radjofonji, przyznając szczytowi zakres fali, który po podziale w Pradze ledwo wystarczył dla zapewnienia znośnego odbioru. Tymczasem ilość stacji wzrosła o 45 proc. moc przeciętna kilkakrotnie, a zakres fal pozostał ten sam. Po słuchajmy kłedy radja wieczorem, gdy nie przeszkadzają wyładowania atmosferyczne, a przekonamy się, jak ograniczone są możliwości dobrego odbioru, nawet przy dość selektywnych odbiornikach.

Między Radio - Paris, nową, potężną stacją francuską, a

Königswusterhausen usadowiła się sowiecka radjostacja telefoniczna, powodując przykry gwizd, występujący szczególnie przy odbiorze Königswusterhausena. Dalej pojawił się Luxemburg — nowa stacja, która „kłóci się” w eterze z próbującym szych sił Wiedniem na fali 1250 m. Tak popularna i dobrze słyszana stacja Kahlenberg, jest stale odbierana z akompaniamentem Taszkentu na fali 1127 m. Oslo, stacja stanowiąca dumę Norwegii, „ścisnęły z obu stron” stacje sowieckie, dzięki czemu słyszymy ją ze zniekształceniami. — Ten sam los spotkał stacje w Stambule (Turcja) i Reikiawiku — (Islandia).

Na falach średnich sympatyczną Lubljana (Jugosławia) zmieniła falę o cztery i pół kilocykla. Nic to nie pomaga Lubljanie i sąsiedniemu Hannowerowi, którym przeszkadza mała przekaźnikowa szwedzka stacja Hamar, stale tańcząca w eterze swą długością fali. Popularną i lubianą u nas stację Budapeszt odbieramy stale z mniejszym lub większym gwizdem, pochodzącym z interferencji nieznannej stacji, prawdopodobnie Kaiserslautern. Nie lepszy los spotyka Rygę, dobrze u nas słyszana i obecnie zupełnie zagłuszoną przez Palermo. Bruksela — siedziba komisji technicznej Unji podzieliła los wielu innych stacji. Sowiety, na urągawisko umieściły tu obok swoją stację w Astrachaniu, a Florencję, której zawdzięczamy szereg wspaniałych koncertów słynnej orkiestry, Sowiety uszczęśliwiły Nowym Nowogrodem. Stację w Manchesterze, należąca do grupy „Reginal”, przykrywa fala stacji sowieckiej „Iwanowo Wozniesienski”, z którym zwycięsko walczy Praga, choć i jej czasem daje się we znaki nieproszony sąsiad.

Rzym, tak poszukiwany przez

wszystkich „lampowiczów”, lubujących się w dobrej muzyce i operze włoskiej, świetnie odtworzonej przez tę wyjątkową stację, ulega przykrym zgrzytom, wywoływanym przez nie trzymającą się wyznaczonej fali stację Dorpat. Nie lepiej się ma Beromünster, jedna z dwu potężnych stacji szwajcarskich, zaś Belgrad, retransmitujący często nasze koncerty filharmoniczne, pomimo przesunięcia się w eterze o dwa kilocykla, odczuwa sąsiedztwo niepewnej stacji Radio - Espana, Berlinowi zaś przeszkadza niedwuznacznie, „przyjaciel z Locarno”, Dublin, Katowice, Settens, Mindland Regional, Bukareszt, Frankfurt, Tuluza, Lwów, są szczęśliwie słyszane prawie bez przeszkód, nie licząc czasem, wdzierających się głośno dźwięków sowieckich stacji, Moskwy Mühlacker, częściowo sobie — Stalingradu i Odessy. Zato między London Regional i przeszkadzające wdarł się prawem kaduka nadajnik próbny Moskwa — Komintern. Strassburg, Brno, Bruksela 2, Poznań Medjolan, Wrocław, Göteborg, Bratislava, Heilsberg dochodzą do nas prawie bez przeszkód. Poniżej Gliwic słyszane są jeszcze dobrze Triest, Norymberga i Łódź.

Po takiej „gwizdzącej” wędrówce powracamy zawsze z uczuciem ulgi i zadowolenia do odbioru stacji polskich, zapewniających, obok pięknego tonu ciekawy i bardziej zrozumiały program.

### Oilary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Zamiast kwiatów na grób matki naszego kolegi b. p. Bronisławy Zuckerowej składa na rzecz bezrobotnych pracowników umysłowych miasta Łodzi zł. 25.— personel firmy „M. Aurbach”.

12,10 Poranek szkolny ze Lwowa.  
12,45 Płyty gramofonowe.  
15,50 Płyty gramofonowe.  
16,10 Radjokronika — wygł. dr. Marjan Stępowski.  
16,30 Odczyt z Krakowa pt. „O wpływach kosmicznych na życie ludzkie” — wygł. dr. Tadeusz Frąckowiak.  
16,55 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży pt. „Jeden dzień z dziecinstwa Fryderyka Chopina” — Janusza Stępowskiego.  
17,20 Koncert dla młodzieży.  
18,00 Transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie.

19,20 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.  
19,40 Wiadomości sportowe.  
20,00 „Na widnokręgu”.  
20,15 Transmisja ze Lwowa uroczystego apelu z korpusu kadetów Nr. 1.  
20,45 Koncert wieczorny. Muzyka lekka.  
21,55 Foljeton pt. „Pogotowie opiekuńcze” — wygł. p. Wanda Woytowicz — Grabińska.  
22,10 Koncert szopenowski w wyk. Janiny Gluzińskiej - Maku-

szczyńskiej, L. Ursteina i J. Lefelda.  
22,50 Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**  
Königswusterhausen (1635) i Wiedeń (516)  
20,00 Fragmenty popularnych wiedeńskich operetek.

Londyn (356)  
21,00 Muzyka kameralna (Trio fortepianowe Mozarta G-dur i Beethovena B-dur, Pieśni).

Sztokholm (435)  
19,30 Opera Verdiego „Aida”.

Bero-Muenster (459)  
20,00 Operetka Szuberta - Berté „Dom trzech dziewcząt”.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI.

Dziś i dni następnych wiecz. komedia L. Verneuil'a „Bank Nemo”.

### TEATR LETNI.

Sportowa komedia W. Smólskiego „Błądny bokser”.

**PORANEK UCZENIC Z KRUSZÓWNY I M. ALPERNÓWNY**

Pokaz gimnastyczno-taneczny, który się odbędzie jutro, w niedzielę, w teatrze Miejskim, o godz. 12 w poł. Jest żywo omawiany w całym mieście. Zainteresowanie ogromne. Doskonale wrażenie popisu z przed dwu laty jeszcze się nie zatario. Zarówno dzieci, jak i dorosłych czeka prawdziwa uczta. Pozostałe bilety są do nabycia dziś w godzinach 5-7 w kancelarii, ul. Zachodnia 66 (Zw. Zaw. Pracown. Miejskich), tel. 168-55, jutro od godz. 10 rano przy kasie teatru.

### WYCIECZKA TOWARZYSTWA PRZYRODNICZEGO.

Towarzystwo przyrodnicze im. St. Staszica zawiadamia, że wycieczka do Tuszyzna pod kierunkiem dr. E. Patzera odbędzie się w niedzielę, dnia 5 czerwca r. b. a nie jak poprzednio podano, dnia 29 b. m.

Punkt zborny o godz. 9,30 na Placu Reymonta przy przystanku K. E. D.

1-szy Dźwiękowy Kino-teatr  
**SPLENDID**

Początek o g. 12 w poł.



Zajwiększy sukces produkcji filmowej 1932 reżyserji genialnego Ernesta Lubitscha p. t.

**GODZINA Z TOBĄ**

Muzyka: OSCAR STRAUSS.

Od g. 12-3 ceny miejsc 75 gr., 1 zł. i 1.25 Na sezon letni ceny niższe!

W rolach głównych:  
**Maurice Chevalier**  
**Jeanette Macdonald**



DZWIĘKOWE KINO

**LUNA**

Dziś i dni następnych!

**„PLAN W”**

Dramat angielskiego oficera z „Intelligence Service”, który dokonywuje na niemieckim terytorium bohaterkich czynów wywiadowczych.

W rolach głównych: **Brian Aherne i Magdalena Carroll.**

**NADPROGRAMY.** Początek o g. 4 po poł., w sob. i niedz. o g. 12-iej Poranki po 50 gr. i 1 zł. Z powodu letniego sezonu ceny miejsc niższe!

**Wszelkie bilety ulgowe ważne!**

Dźwiękowe  
**„GRAND-KINO”**

Dziś i dni następnych!  
Początek o godz. 12 w poł.

Wielki film erotyczno-obyczajowy w dźwiękowo-mówionej wersji czeskiej reżyserji słynnego Machaty twórcy „Eroticonu”  
**ŁZY 20-LETNIEJ**

Nadprogram najnowszy tygodnik dźwiękowy Foxa. Ceny miejsc niższe! Sala nowoczesnie chłodzona i wentylowana. Aparatura. Western Electric.  
Na poranki ceny miejsc 50 gr. i 1 zł.

**CASINO**

Dziś poraz ostatni!  
Początek o 12



**Obcym wolno całować**

W roli głównej: **Norma Schearer**

Ceny miejsc niższe 1.—, 1.50 i 2.—

Dźwiękowy  
**PALACE**

Dziś i dni następnych!

100-proc. dźwiękowiec w wersji francuskiej

**Jedna Noc w Grand Hotelu...**

W rolach głównych: **Suzy Wernon i Armand Bernard**  
Początek o g. 12 w poł. Na pierwszy seans ceny od 50 gr. Wszelkie bilety ulgowe ważne Sala mechanicznie chłodzona.



INTERESUJĄCY MOMENT.



z meczu piłkarskiego między angielskim mistrzem ligowym „Everton” i reprezentacją Niemiec. Mecz zakończył się rezultatem 2:2.

## Wajsówna - rekordzistka świata mówi „Głosowi Porannemu” o sobie i swej karierze sportowej

Rekord — to fascynujące słowo zwłaszcza jeśli uzupełnia je określenie — światowy.

Dziś, gdy wyniki są wyrównane niemal do ostatnich granic, pobicie rekordu światowego nie jest zjawiskiem często spotykanym. Zwłaszcza w Polsce nie możemy marzyć o tak wielkich wyczynach.

Aż tu nagle rzeczywistość zadala kłam wszelkim przewidywaniom i tryumfatorka amsterdamskiej olimpiady p. Halina Konopacka, która przez długie cztery lata królowała niepodzielnie w dysku, została nagle strącona z piedestału swej wysokości. Czynnikiem tego dokonała młoda zawodniczka pabjanickiego Sokoła, Jadwiga Wajsówna.

39,76 — 40,34,5 — 40,39 mtr. oto rewelacyjne wyczyny Wajsówny. Widownią tego ostatniego rzutu był stadion LKS.

Wajsówna jest wszechstronnym

talentem: skoki, biegi (płaski i przez płotki) kula i dysk, to jej konkurencje. Najbardziej jednak u podobała sobie dysk, do którego od razu zdradzała wybitne zdolności. Stając po raz pierwszy w tej konkurencji do mistrzostw okręgowych osiągnęła wynik 30,45 mtr. Z biegiem czasu cyfra ta rosła, wreszcie doszła do rekordu.

Lecz wynik ten nie jest dla Wajsówny ostateczny. Stać ją na lepszy. Zdaje się, niedługo będziemy czekać na dalsze bicie przez nią własnych rekordów światowych, bowiem Wajsówna znajduje się w takiej formie, iż każdy jej start, każdy rzut nosi w sobie zarodek nowego rekordu światowego. Dowodzą tego niewiarygodne wprost wyniki osiągnięte przez nią na treningach. A jednak wierzyć im trzeba, z tak wielką skrupulatnością i sumiennością były sprawdzone. Rekordowe rzuty te, rozumie się nieoficjalnie, przekraczają już 42 mtr.

Co ciekawsze, wyniki te Wajsówna na uzyskuje z łatwością. Wierzyć się nie chce, że tak rzuca, a jednak rzuca, zdumiewając wynikami całą Polskę i cały świat sportowy.

Zdecydowaliśmy się odwiedzić naszą rekordzistkę. Szczęście dopisało. Zastajemy ją na boisku przy pracy. Składając serdeczne gratulacje sławnej sokolicy, szybko nawiązujemy rozmowę. Wajsówna udziela nam chętnie informacji o sobie i swej dotychczasowej karierze sportowej.

— Jak się do stała, doprawdy nie wiem. Jestem rekordzistką światową, a sama w to nie wierzę. — Cieszy się zapewne pani z tego?

— Myślałam, że będzie większa uciecha, że będę się śmiała i skakała z radości... Tu Wajsówna wybuchła serdecznym śmiechem. Duże sympatyczne dziecko w ten sposób zwierza się nam z doznanego „roczarowania”.

— Czy pani dawno należy do Sokoła?

— Miałam 9 lat, gdy zaczęłam ćwiczyć gimnastykę. Od czterech lat uprawiam lekką atletykę, do której namówił mnie mój brat-piłkarz.

— Jakie były pierwsze wyniki?

— Zapowiadało się początkowo bardzo dobrze: pierwszy mój oficjalny występ był w 1928 r. na zawodach okręgowych o mistrzostwo Rzeczypospolitej na 30,45 mtr., a nieco później, na sokolich zawodach — 32,05. Na tym poziomie były dalsze moje wyniki. Dopiero w roku

ubiegłym na mistrzostwach Polski rzut na 36,72 mtr. zapewnił mi drugie miejsce za Konopacką i udział w międzypaństwowych zawodach Polska — Włochy w Katowicach.

— Trenowała pani pod kierunkiem Klumberga?

— Tak. W Łodzi i w Poznaniu na obozie przedolimpijskim. Klumberg nie wróżył mi początkowo większych sukcesów, a zmienił swe zdanie dopiero przed kilku miesiącami. Najwięcej skorzystałam z nauki w klubie. P. Marciniak dał mi to co umiem i jemu najwięcej zawdzięczam. Styl Klumberga nie odpowiada mi i dlatego nie przyswajam go sobie. Teraz wyjeżdżam do drugiego obozu na Bielany.

— A na olimpiadę...?

— Bardzo, bardzo chciałabym pojechać. Mam w Ameryce krewnych, może uda mi się ich w dro-

dze do Los Angeles odwiedzić. Już pisałam do nas z zapytaniem czy tą Wajsówną, która ma przyjechać z Polski, będę ja. Czy tylko mnie wyślą?

— Pani w to wątpi? A kogóżby wysłali, jeśli nie mruwaną kandydatkę na pierwsze miejsce? Jakie są pani plany na przyszłość?

— Nie mam zamiaru zmieniać barw klubowych, pozostaję nadal w Sokole. Jest mi tu dobrze. Sportu nie porzucę. Najgorętszym życzeniem obecnie jest pojechać na olimpiadę i po powrocie wstąpić do CIWF-u. Czy mi się to uda, zobaczymy.

Dziękujemy za udzielone informacji i kończąc rozmowę żegnamy nowokreowaną rekordzistkę. Wajsówna kontynuuje trening. Rzuca nowiutenkim dyskiem. Jest to dar naczelnika Lindnera za pobicie nowego rekordu światowego.

## Garncarek i Chmielewski

powrócili do I.K.P.

Niezwłoczna interwencja zarządu klubu IKP., starającego się niedopuszczyć do wędrówki dwu najlepszych swych bokserów, a mianowicie Garncarek i Chmielewskiego do Polonii warszawskiej, odniosła okazuje się skutek.

Jak się bowiem obecnie dowiadujemy, pięściarze ci zrezygnowali z barw Polonii, które tak nagle „umilowali” i powrócili do Łodzi.

Niewątpliwie decydujący wpływ na zmianę ich decyzji miało zdecydowane stanowisko IKP., który zagroził opublikowaniem posiadanego materiału, mogącego posłużyć do dyskwalifikowania ich i uniemożliwienia wogóle dalszych startów w ringu.

Kaperowicze Polonii ponieśli klęskę na całej linii. Może nauczka ta ostudzi nieco zapędy ich w przyszłości.

## Wyścigi benzynowych rumaków

Rewelacyjne biegi steyerów zagranicznych na torze w Helenowie

W niedzielę o godz. 16-ej odbędzie się na torze Helenowa drugi dzień zawodów kolarskich, w których głównym punktem programu będą biegi długodystansowców za dużymi motorami.

Zawody powyższe wywołały w sferach sportowych ogromne zainteresowanie, gdyż blorą w nich udział znakomici kolarze zagraniczni.

Na pierwszy plan wysuwa się włoski PIANO, który poprzedniej niedzieli zdobył w

Dortmundzie wielką nagrodę miasta przed Bremerem i Pilsfeldem, na przestrzeni 70 km. Cieszy się on również wielką popularnością w Ameryce, gdzie przebywając od 1929-31 r., brał udział w najpoważniejszych wyścigach długodystansowych oraz w dwóch biegach 6-dniowych, zdobywając zawsze jedno z pierwszych miejsc.

Niemiec Jürgens startował w czwartek po raz pierwszy po ciężkim wypadku (w czerwcu 1931 r.) w Wrocławiu, gdzie przebywał do niedawna w szpitalu. Pomimo to Jürgens znajduje się w dobrej formie.

Trzeci z zagranicznych gości Carpus zdobył 16 b. m. złoty rower w biegu jednogodzinnym w Szczecinie, zaś 19 b. m. zajął w Berlinie pierwsze miejsce przed Tietzem. W wyścigach czwartkowych Carpus, przemęczony podróżą nie wykazał jeszcze swej właściwej formy.

Organizatorzy, w celu udogodnienia publiczności obserwacji wyścigów, zezwolą w zawodach niedzielnych na przebywanie wewnątrz toru.

## P.Z.H.B. licytują! Areszt na meble za długi

W jednym z pism warszawskich ukazało się ogłoszenie komornika, w którym wyznaczona jest licytacja publiczna mebli, należących do Polskiego Związku Hokejowego. Ruchomości zostały oszacowane na 550 zł.

W jednym z pism warszawskich ukazało się ogłoszenie komornika, w którym wyznaczona jest licytacja publiczna mebli, należących do Polskiego Związku Hokejowego. Ruchomości zostały oszacowane na 550 zł.

## Dziś gramy w Zagrzebiu

Wyniku meczu wszyscy oczekują z zainteresowaniem

Polska drużyna reprezentacyjna rozegra dziś w Zagrzebiu międzypaństwowe spotkanie piłkarskie z Jugosławją. Mecz ten nie zapowiada się dla nas pomyślnie, gdyż najlepsi zwykłe zawodnicy nie osiągnęli jeszcze odpowiedniej formy.

To też nie trzeba chyba wyjaśniać, jak trudno było zebrać drużynę reprezentacyjną. Oparta ona została mniej więcej na zeszlórocznej, która odniosła tak wspaniały sukces w Poznaniu. Mamy tych samych 7 zawodników. Nowiejuszem będzie Otfinowski i on budzi

najpoważniejsze zastrzeżenia. Najstarszym jest Bułanow, który grał 13 razy, Martyna 11, Ciszewski i Pazurek I po 10, Kotlarczyk II 8, Mysiak i Nawrot po 6, a Riesner, Bator i Wilczkiewicz tylko po jednym spotkaniu.

Sędzią powyższego meczu będzie czech p. Stefanowski, a nie jak poprzednio podawano p. Krista. Z jak wielkim zainteresowaniem oczekiwane są wiadomości z Zagrzebia, zbytecznym dodawać. Wynikiem meczu interesuje się cała Polska sportowa.

## Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro jest następujący:

**Sobota.**

Piłka nożna. Boisko DOK, godz. 17, mecz towarzyski Hakoah — Makabi.

Lekkoatletyka. Boisko LKS, od godz. 16 zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu dla mężczyzn, klasy A i B.

Gry sportowe. Boisko przy ul. Czerwonej, od godz. 17, kosz. żeńska. Boisko przy ul. Ogrodowej, od godz. 17, mistrz. klasy A w szczypiorniaku.

**Niedziela.**

Piłka nożna. Boisko LKS, g. 17, zawody międzymiastowe: Łódź — Lwów. Przedmec: L. T. S. G. — Turyści. (godz. 15).

Lekkoatletyka. Od godz. 8.50 dokończenie zawodów o mistrzostwo okręgu klasy A i B dla mężczyzn.

Kolarstwo. Na torze Helenowa, od godz. 16 międzynarodowe wyścigi „Unionu” za dużymi motorami, połączone z wyścigami sprinterów.

Sporty motorowe. Lokal „Union - Touring”, Przejazd 7, o godz. 8 start do „Raidu motocyklowego dookoła Łodzi”, zorganizowanego przez K. S. „Union - Touring”. Zamknięcie mety o godz. 16 na placu sportowym Helenowa.

Gry sportowe. Boisko przy ul. Ogrodowej, od godz. 9 o mistrz. klasy A w hazenie; przy ul. Czerwonej, od godz. 9 o mistrz. klasy A w koszykówkę męską. W sali przy ul. Nowo - Targowej od godz. 18 finałowe mecze o mistrz. klasy A w siatkę żeńską i męską i mecze decydujące o spadku do klasy B.

WEIMANN



ustanowił nowy rekord niemiecki, rzucając oszczepem na odległość 69,54 mtr.



# Dumping jest niezbędny!

## tak twierdzi znany ekonomista dr. Battaglia

W towarzystwie ekonomistów i statystyków w Warszawie odbył się odczyt znanego ekonomisty dr. Rogera Battaglia, na temat „Dumping, rynek wewnętrzny, a ceny kartelowe”. Prelegent na wstępie zdefiniował pojęcie dumping, oraz wskazał fakt, że forsowanie wywozu zboża i cukru z Polski jest jedynie przesunięciem udziału w dochodzie społecznym na rzecz rolnictwa.

Polska jednakże zmuszona jest nawet — zdaniem prelegenta — do stosowania dumpingu deficytowego, gdyż bez niego posiadałaby zdecydowanie biernie saldo bilansu płatniczego, a już dotychczas byłaby straciła swoje rezerwy złotowe i dewizowe. Zaniechanie dumpingu jest nie możliwością, raz ze względu na bilans płatniczy, a powtóre ze względu na przymusowe przestawianie się naszego wywozu z bardziej rentownych rynków, jakie stanowią Austria i Czecho-słowacja na rynki mniej rentowne skandynawskie, czy agielskie.

Prelegent następnie wykazał, iż obciążenie dochodu społecznego Polski kosztami dumpingu jest stosunkowo niskie, a z drugiej strony wskazał korzyści dumpingu, w dziedzinie społecznej, a mianowicie bezrobocie, zarobków robotniczych i t. p. Dodatnim objawem również jest fakt stopniowego uszlachetnienia się polskiego wywozu, w rezultacie którego udział gotowych wyrobów w ogólnym wywozie z Polski wzrósł z 19 procent w roku 1929 na prawie 24 proc. w roku 1931.

Obliczenia prelegenta wykazują, iż podawane dotychczas obciążenie gospodarstwa społecznego dumpingiem w wysokości 500 — 600 milj. złotych zdaje się być nieścisłe. W istocie obciążenie dumpingiem wyno-

siło w roku 1930 — 238 milion. zł., co stanowi około 10 proc. wartości naszego wywozu, zaś w stosunku do wywozu dumpingowego, który wynosi 800 milionów złotych, wynosi to 30 proc.

Wywóz dumpingowy dawał w roku 1930 zatrudnienie 55.000 robotnikom, których zarobki wynosiły około 90 milj. złotych. Gdyby byli oni pozbawieni pra-

cy, zasiłki ich wynosiłyby około 20 milionów złotych. Przyjawszy, iż dochód społeczny w roku 1930 wynosi 15 do 16 miliardów

obciążenie dumpingiem stanowi 1.36 proc. dochodu społecznego,

zaś przy 500 zł. dochodu społecznego obciążenie na głowę, wynosi przeszło 7 złotych.

# Przyspieszenie załatwienia odwołań

## Urzędy ograniczą płatności do wysokości wymiarów podatkowych

W związku z wysokimi wymiarami 1931 roku, sfery przemysłowe w Łodzi wszczęły przed kilku tygodniami akcję, w kierunku przyspieszenia załatwienia złożonych odwołań, wobec znacznej rozbieżności wymiarów, uniemożliwiających częstokroć, wobec niezwyklej ich wysokości, uiszczania przez poszczególnych płatników, podatków.

Akcja ta została wreszcie uwieńczona powodzeniem w tym sensie, że część urzędów już w bieżącym tygodniu rozpoczyna

rozpatrywanie odwołań, co umożliwi bezzwłoczne ograniczenie wymiarów i spłatę należności do rzeczywiście uszczelnionych wymiarów.

Wskazane byłoby w związku z tem, ażeby urząd IV, w którym wymiary są najwyższe, w okręgu łódzkim, przewyższając niejednokrotnie wymiary z roku 1931 czterokrotnie, lub pięciokrotnie, w szybkim tempie, jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca rozpatrzył złożone odwołania.

(rag)

# Upadłości, nadzory, układy

W maju 1931 r. sąd handlowy ogłosił upadłość Łódzkiej Fabryce Aksamitu i Pluszu, sp. z ogr. odp. (Zakątna 56-58).

W kwietniu r. b. odbyło się zebranie wierzycieli masy upadłości. Ogółem zgłosiło się 13 wierzycieli, reprezentowanych przez adw. Hartmana. Po odczytaniu sprawozdania

przystąpiono do wyboru syndyka ostatecznego i kasjera, gdyż upadła firma nie wnosila żadnej propozycji układowej, wobec czego zawieszono związek wierzycieli. Jednogłośnie syndykiem ostatecznym i kasjerem w jednej osobie obrany został adw. Menasse. Sąd zatwierdził związek.

\*\*\*

W lutym r. b. sąd handlowy zatwierdził układ, zawarty przez sukcesorów upadłości Dawida Peszesa z wierzycielami. Spadkobiercy upadłości proponowali spłatę wierzycielności w wysokości 10 proc., płatnych gotówką po zatwierdzeniu układu przez sąd i uprawnieniu się wyroku sądowego.

Za układem wypowiedziało się 37 wierzycieli. Przeciw układowi głosowali adw. Herszlik i Zauberman.

W marcu r. b. syndyk tymczasowy masy upadłości adw. Szezech wniósł do sądu apelacyjnego odpowiedź na apelację spadkobierców Peszesa, w której prosił sąd o zatwierdzenie układu bez klauzuli składania zaproponowanej do podziału sumy do depozytu sądowego.

Sąd apelacyjny wyrok sądu okręgowego w części dotyczącej zobowiązania sukcesorów upadłego Dawida Peszesa do złożenia depozytu sądowego sumy 36.000 zł., celem wypłaty jej wierzycielom, stosownie do warunków układowych, na wniosek sędziego komisarza — uchylił, w pozostałej części wyrok zatwierdził.

Sąd okręgowy wyrokiem z dnia 4 lipca 1931 r. układ, zawarty

# Aukcje londyńskie

## pod znakiem niepewnej sytuacji politycznej

We wtorek otwarta została w Londynie czwarta seria aukcji kolonialnych, które trwać będą do 8 czerwca br. Ogółem dostarczone na aukcje 125.000 bel w porównaniu ze 132.500 bel dostarczonych w czasie 3-ej serii. Z liczby tej znalazło się w Londynie na obecnych aukcjach 55.550 wełny nowo zelandzkiej, 39.150 australijskiej i 23.000 bel wełny południowo-amerykańskiej. Dotychczasowy przebieg pierwszego tygodnia aukcji kształtuje się niezbyt pomyślnie. W

dalszym ciągu odgrywa bardzo poważną rolę niepewna sytuacja polityczna, która wstrzymuje odbiorców z kontynentu od realizowania wydatniejszych zakupów. Z drugiej strony aukcje w tym roku odbywały się bardzo często, co przyczyniło się do wzrostu zapasów. Nadmienić należy, że w okresie pierwszego tygodnia aukcji londyńskich ceny były utrzymane tylko na lepsze gatunki wełny merinos i krzyżowej, wszystkie pozostałe gatunki zniżkowały o 1—5 proc. Analogicznie kształtowała się sytuacja w Brisbane w Australii, gdzie ostatnie tegoroczne aukcje zamknięte zostały w środę. Sezon aukcji wełnianych w Australii zamknięty został przy tendencji cen wybitnie zniżkowej. W pierwszych dniach aukcji londyńskich na pierwszorzędnych odbiorców wysunęła się Francja i Niemcy, podczas gdy kupcy angielscy uskuteczniłi bardzo niewielkie zakupy, co pozostaje w związku z pogorszeniem się sytuacji angielskiego przemysłu wełnianego.

# Konsolidacja ekspedycyjnych przy współdziałaniu P. I. E.

W czwartek, dn. 2 czerwca odbędzie się w państwowym instytucie eksportowym konferencja w sprawie utworzenia jednej na teren całej Polski wspólnej organizacji ekspedycyjnych.

Wezmą w niej liczny udział przedstawiciele przedsiębiorstw ekspedycyjnych Łodzi ze wszystkich grup przedsiębiorstw.

Konferencja ma na celu omówienie wytycznych dla powołania ogólnopolskiej organizacji ekspedycji dla celów ochrony interesów tej gałęzi przemysłu oraz ujednostajnienia współpracy z innymi dziedzinami transportu na terenie Polski.

Poza liczną delegacją firm ekspedycyjnych Łodzi, zainteresowanych bezpośrednio w transporcie w obrocie zagranicznym Polski wezmą również udział w konferencji przedstawiciele związku ekspedycyjnych oraz wszystkich organizacji kupieckich Łodzi, grupujących sekcje przedsiębiorstw ekspedycyjnych.

# Walne zebranie

## Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi

Jak już donieśliśmy, odbyło się doroczne walne zebranie członków stowarzyszenia kupców m. Łodzi (Piotrkowska nr. 73).

Zebranie zagalil prezes stowarzyszenia p. Juliusz Lewsztajn, poczem objął przewodnictwo inż. Lebenhaft.

Sprawozdanie z ogólnej działalności oraz pracy zarządu złożył prezes Lewsztajn, podkreślając niezwykle trudną sytuację, w jakiej znalazł się handel włókienniczy, vegetujący pod naciskiem śruby podatkowej, spadku obrotów, złej konjunktury na rynku artykułów rolnych i surowców oraz dążeń przemysłu do uszczuplenia

zakresu działalności placówek kupieckich.

Sprawozdanie z dziedziny zagadnień podatkowych złożył dyr. Heyman, podkreślając inicjatywę stowarzyszenia w sprawie przyspieszenia scalenia podatku obrotowego od włókiennictwa. Następnie omówił akcję w sprawie podatku dochodowego, umarzenie zaległości podatkowych, scalenia świadczeń społecznych i t. d.

Sprawozdanie budżetowe i preliminarz referował p. J. Herc, sprawę kasy wzajemnej pomocy — p. Szenwic, poczem po dyskusji i udzieleniu zarządowi absolutorjum dokonano wyboru połowy ustępujących członków zarządu.

# Wielka transakcja bawelniana

W ostatnich dniach 12 wielkich firm importowych w Bemie podjęło rokowania z rządem egipskim w sprawie dostawy 30.000 bel bawełny egipskiej dla Niemiec. Pertraktacje te są wstępem do wielkich rokowań w sprawie zakupu większych ilości bawełny z zapasów rządu egipskiego. Bawełna ta dostarczona będzie do Bremy pod warunkiem sprzedania ich przez wymienione firmy importowe, które utwo-

rzyły w tym celu specjalne konsorcjum. W razie, gdyby w okresie roku bawełna ta nie została sprzedana, konsorcjum importerów bremeńskich musiałoby ją przejąć całkowicie dla siebie. Warunek ten został już przez importerów bremeńskich potwierdzony i obecnie doradcy prawni ministerstwa przemysłu i handlu w Kairze przeprowadzają szczegółowe badania nad poszczególnymi punktami układu.

# Rynek pieniężny

## Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,87 8,86  
4 proc. poz. premj. dol. 46, 45,50  
3 proc. poz. premj. bud. 33,25 33—  
Bank Polski 70,25 70.—  
Tendencja utrzymana.

## Warszawska giełda pieniężna

### GOTÓWKA

Dolary 8,86 i pół

### CZEKI

Belgia 125.—  
Holandia 361,60  
Londyn 32,95  
Nowy Jork — czeki 8,300  
Nowy Jork — kabel 8,900  
Paryż 35,14  
Praga 26,38  
Szwajcaria 174,50  
Włochy 45,70  
Berlin 211,30

## AKCJE

Bank Polski 70.—  
Węgiel bez kuponu na 1931 r.

## PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowlana 32,50  
4 proc. inwestycyjna 89.— 88,75  
4 proc. seryjna 96,25 96.—  
5 proc. konwersyjna 35.—  
6 proc. dolarowa 48,50  
4 proc. dolarowa 45,50  
7 proc. stabilizacyjna 46,25 44—  
10 proc. kolejowa 99.—  
8 proc. BGK. 94.—  
8 proc. budowlane 93.—  
4 i pół proc. ziemskie 33.—  
5 proc. Warszawy 44.—  
8 proc. Warszawy 53,50 52.—

# Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych





# Nowy rozkład jazdy

## Z Łodzi—Fabrycznej odchodzą:

5.25 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa  
 7.25 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy, Katowic, Krakowa, Skarżyska i Pragi.  
 8.05 do Andrzejowa.  
 8.35 do Kozuszek (kursuje w niedziele i święta do 11.IX 1932 r.).  
 9.35 do Kozuszek (kursujący w niedziele i święta do 11. IX. 1932 r.)  
 10.45 do Kozuszek z połączeniem z pociągiem pospieszonym na Warszawę, Kraków i Skarżysko.  
 13.05 do Kozuszek z połączeniem na Warszawę i Tomaszów.  
 14.00 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa  
 14.50 do Skarżyska bezpośredni.  
 15.40 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa  
 16.20 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa  
 16.55 do Kozuszek z połączeniem do Katowic.  
 18.00 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Krakowa.  
 19.20 do Warszawy przez Kozuszkę, bezpośredni.  
 19.45 do Kozuszek z połączeniem na Rozwadow i Lwów.  
 20.30 do Kozuszek w dni robocze  
 21.15 do Kozuszek z połączeniem na Warszawę i Skarżysko.  
 22.30 do Kozuszek, bezpośrednie wagony do Krynicy i połączenie na Tomaszów.

8,12 z Kozuszek (w miarę potrzeby połączenie z Krakowem).  
 8,59 z Andrzejowa.  
 9,46 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami i Skarżyskiem).  
 12,45 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami).  
 15,29 z Kozuszek.  
 16,00 z Warszawy (bezpośredni przez Kozuszkę).  
 17,15 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Częstochową i Skarżyskiem).  
 20,10 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Katowicami).  
 21,25 z Kozuszek w dni robocze.  
 22,00 z Kozuszek w dni robocze.  
 22,35 ze Skarżyska, bezpośredni  
 23,18 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Katowicami).

## Z Łodzi—Kaliskiej odchodzą:

0,53 do Kozuszek przez Widzew (połączenie na Tarnobrzeg, Rozwadow).  
 1,25 do Poznania przez Kutno.  
 1,25 do Gdańska i Gdyni.  
 1,25 do Kutna.  
 2,10 do Krotoszyna (połączenie z Berlinem).  
 4,32 do Warszawy.  
 1. X. 1932 r.)  
 7,28 do Warszawy  
 8,05 do Kozuszek przez Widzew (połączenie z Tomaszowem).  
 8,30 do Łasku (kursujący do 11. IX. 1932 r.)  
 9,00 do Gdańska i Gdyni.  
 9,00 do Kutna.  
 9,35 do Ostrowia pozn. z połączeniem na Berlin.  
 10,15 do Głowna.  
 12,07 do Poznania przez Kalisz.  
 12,38 do Warszawy.  
 13,00 do Torunia.  
 13,00 do Poznania.  
 13,00 do Gdańska i Gdyni.  
 13,00 bezpośredni do Ciechocinka  
 13,40 do Łasku (sezonowy do 15,20 do Poznania).  
 15,20 do Gdańska i Gdyni.  
 15,20 do Kutna.  
 15,30 do Ostrowia pozn.

15,35 do Łowicza.  
 17,54 do Warszawy.  
 18,00 do Częstochowy przez Zduńską Wolę i Herby.  
 19,35 do Ostrowia pozn.  
 20,05 do Łowicza.  
 20,06 do Lwowa bezpośredni.  
 21,20 do Torunia.  
 21,20 do Poznania (połączenie z Berlinem).  
 21,20 bezpośredni do Gdyni.  
 21,20 do Płocka.  
 22,00 do Poznania przez Kalisz.

## Do Łodzi—Kaliskiej przychodzą:

0,45 z Poznania.  
 1,57 z Warszawy i Głowna.  
 4,13 z Krakowa i Katowic.  
 4,20 z Ostrowia.  
 5,00 z Poznania przez Kutno.  
 5,00 z Bydgoszczy.  
 7,18 z Poznania przez Kalisz.  
 7,25 z Łowicza.  
 7,55 z Torunia i Bydgoszczy.  
 7,55 z Gdyni i Gdańska bezpośredni.  
 7,55 z Kutna.  
 8,52 ze Lwowa przez Widzew, bezpośredni.  
 9,25 z Warszawy.  
 10,05 z Łasku (sezonowy do 11. IX. 1932 r.).  
 11,53 z Warszawy i Głowna.  
 12,24 z Poznania przez Kalisz.  
 12,35 z Kutna.  
 12,35 z Bydgoszczy.  
 14,13 z Kozuszek.  
 14,59 z Głowna.  
 15,15 z Łasku (sezonowy w niedziele i święta).  
 17,41 z Ostrowia.  
 18,40 z Kozuszek, Krakowa i Katowic.  
 10,05 z Łowicza i Głowna.  
 19,12 z Częstochowy przez Zduńską Wolę.  
 19,40 z Ostrowia i Berlina.  
 19,58 z Kutna.  
 19,58 z Bydgoszczy.  
 19,40 z Ostrowia.  
 22,01 z Głowna (w niedziele, święta i dni przedświąteczne).  
 22,05 z Łasku (sezonowy: w piątki, soboty, niedziele i dni przedświąteczne).  
 22,48 z Warszawy i Głowna.  
 22,50 z Torunia i Bydgoszczy.

## Do Łodzi—Fabrycznej przychodzą:

4,48 z Kozuszek (połączenie z Tomaszowem i Warszawą).  
 6,05 z Kozuszek (połączenie z Katowicami).  
 6,10 z Kozuszek (pociąg roboczy).  
 7,00 z Kozuszek (połączenie z Krakowem, Skarżyskiem (bezpośrednie wagony do Krynicy).  
 7,30 z Kozuszek (pociąg roboczy).  
 7,50 z Kozuszek (pociąg roboczy).

Nr. E. 465 | 1930

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Rewiru 19-go zam. w m. Łodzi, przy ul. Zielonej 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 15 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Konstantynowie ul. Łaska 7 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do F-my „Grosbart i Heyman Spadkobiercy” i składających się z maszyn drapak, maszyn foliowy i wirówki mechanicznej oszacowanych na sumę Zł. 13.500.— Spis rzeczy i szacunek takowych przesłany być może w dniu licytacji.

Łódź, 23/5-32 r.  
 Komornik P. Pilichowski

Nr. E. 1598 31

### Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru 19-ego sekcyjnego powiatu łódzkiego zam. w Łodzi przy ul. Zielonej 63, na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 10 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w gm. Brusa, wieś St. Rokicie odbędzie się licytacja ruchomości należących do F-my „Zakłady Przemysłowe Józefa Kluki” i składających się z 30 tysięcyceglary surowki oszacowanych na sumę Zł. 660.— Spis rzeczy i szacunek takowych przesłany być może w dniu licytacji

Łódź, d. 24.5.1932  
 Komornik: Piotr Pilichowski.



Wasze zdrowie, Szczerze i powodzenie ży-  
 cienne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie  
 zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat  
 w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na  
 Wasze zaufanie.  
**TYLKO „OLLA”**

## KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



**Wózków** dalekoinnych  
**Łózek** metalowych  
**Materaców** sprężynowych „PATENT”  
**Wyścigów** amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**  
**„DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73,  
 TEL. 148-01, w podwórzu.

## WEZWANIE

Prezes Towarzystwa Bajs Łechem w Łodzi ni-  
 niejszym wzywa p. Jakóba Jakobskinda do na-  
 tychmiastowego zwrócenia ksiąg, kwitów i doku-  
 mentów należących do tegoż towarzystwa, oraz  
 zdania rachunku i zwrócenia pieniędzy z tytułu  
 zainkasowanych ofiar na rzecz towarzystwa.  
 Jednocześnie unieważnia się udzielone wezwa-  
 niemu Jakobskindowi upoważnienie do inkaso-  
 wania pieniędzy na rzecz Towarzystwa Bajs  
 Łechem.

Prezes Fuks.

## Najlepsze lody

po 50 gr.

## CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 188-72 i 209-87  
**PREMIA:** Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie  
 Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

## Gimnazjum Męskie

Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi, Pomorska 46-48  
 Telef. 106-64.

Kancelaria przyjmuje zapisy codziennie od godz. 9 do 14  
 Egzamin wstępny rozpoczyna się 1 czerwca.  
 Przy gimnazjum istnieją klasy A, B i C.

Czesne w klasach wstępnych wynosi 25 zł. miesięcznie.  
**DYREKCJA**

## Z prawami Gimnazjów Państwowych

## E. Jaszuskiej-Zeligmanowej

Poludniowa 18. Tel. 168-82

Zapisy uczniów do wszystkich klas przyjmuje sekretariat w godz. szkolnych oraz od 5-7 wiecz. — Egzamin systemem lekcyjnym rozpoczyna się 22 czerwca. — Przy gimnazjum przedszkole: „Dom Milusińskich” dla dzieci od lat 4.  
**DYREKCJA**

## Kto szanuje wzrok nosi ciemne okulary

z firmy **SYMON URBACH** sp. z o. o.  
 Piotrkowska 33, tel. 222-23.

## Łódzki Automobil Klub

urządza

### kurs nauki jazdy samochodem dla Pań i Panów

Kurs ten, dający normalne wykształcenie i możliwość zdania przepisowych egzaminów, prowadzony będzie pod kierownictwem wybitnych specjalistów i uzupełniony będzie wykładami z dziedziny fachowej.  
 Bliższych informacji udziela sekretariat Łódzkiego Automobil Klubu, Piotrkowska 104, tel. 163-03, w godz. od 10-2 i 4.30-6.30 po poł.

Do akt. Nr. E. 863 | 1932 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego Łodzi rewiru 5 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczaniekiej 74 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 54 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Samuela Lasmana i składających się z mebli i pianina oszacowanych na sumę Zł. 1000.—  
 Łódź, dn. 25.5.32  
 Komornik  
 (-) E. Koroczycki

## „SANATO”

Zakład Położniczo - Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

gods. przyjęć 1-2 pp.

Do akt. Nr. Ek. 336/32.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5-go zam. w Łodzi, przy ul. Wólczaniekiej 74 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dn. 8 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 39 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Lipmana Grünsteina i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1950.—  
 Łódź, d. 25/5 32.  
 Komornik  
 (-) E. Koroczycki

## GABINET HIGIENY KOSMETYCZNEJ

## „LADY”

Cegielniana 7, m. 8 fr. tel. 209-18  
 Wszelkie zabiegi wchodzące w zakres racjonalnej kosmetyki.

Ceny umiarkowane.  
 Porady bezpłatne.

## Przedstawiciel Izby Handlowej

Polsko-Portugalskiej wyjeżdża w PIERWSZYCH DNIACH CZERWCA r. b. DO PORTUGALJI Przemysłowcy oraz kupcy, pragnący przenieść swe przedsiębiorstwa do Portugalji, względnie reflektujący na przedstawicielstwa firm portugalskich, zechcą zgłaszać się w godzinach od 11 do 13 pod nr. telefonu 156-45, gdzie będą im udzielane wszelkie niezbędne informacje.

## „Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczaniecka 21, tel. 167-15

Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Krawiectwo-damskie
2. Haft ręczny
3. Modniarstwo-kapelusze
4. Bielizniarstwo
5. Ondulacja
6. Manicure

Sekretariat czynny od 9-1 i 3-7 po poł.





Klub Sportowy „Union-Touring”

Niedziela, dnia 29 maja 1932 r. godz. 16-ta

Plac Sportowy „Helenów”

# wielkie międzynarodowe wyścigi kolarskie za dużymi motorami.

Udział biorą: Carpus—Niemcy, Jürgens—Niemcy, Piano—Włochy, Klatt—Łódź i inni. Legitymacje członkowskie mogą być odebrane w dniu wyścigów w lokalu klubowym od godz. 10-ej do 13-ej, gdzie się odbywa przedsprzedaż biletów.

Dźwiękowy Kino-Teatr

## „CORSO”

Zielona 2 | 4

Ceny miejsc na wszystkie seanse zniżone.

Sala należycie wentylowana.

Dziś i dni następnych wielki podwójny program:

### Podwójne życie apasza

W rol. główn: **Ivor Novello i Mabel Paulton**

Film z życia milionerów i apaszów paryskich.

### „Postrach salonów”

Potężny dramat sens.-salonowy W rol. główn **Jack Raine i Muriel Angelus**

Początek o 4-ej, w soboty, niedziele i święta o g. 1-ej po poł.

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

ABSOLWENT gimn. państwowego im. Kopernika przyjmie kondycję na lato. Łaskawe oferty do admin. „Głosu” pod „Pierwszorządna siła”

### Kupno i sprzedaż.

WIELKA okazja! Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż niżej cen kosztu mebli, łóżek metalowych, dywanów. Piotrkowska 116 I piętro, front, tel. 121-61.

6815-15

### SAMOCHOBY

i motocykle używane. Kupno, Sprzedaż. Konis. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82, tel. 189-28, 588-1

KREDENS i 12 dębowych krzesel bardzo tanio do sprzedania. Ul. Mielczarskiego 24, m. 5. 48-7

REKORD TANIOŚCI! Okulary, Binokle ściśle zastosowane, ze szklami światowych firm, najmodniejsze oprawy. Termometry lekarskie gwarantowane. Bandaże przepuklinowe. Pasy brzuszne lecznicze, uszczuplające. Suspensorja. Pończochy gumowe — poleca Szymon Urbach sp. z o. o., Piotrkowska Nr. 33, tel. 222-23. —7

### Różne

ZAWIADAMIAMY Szan. P. T. Klientów naszych, że p. Leopold Pruss nie jest upoważniony do inkasowania należności za nasze rachunki. Zakłady Chemiczne Dr. Józef Groszkiewicz i S-ka w Łodzi.

POGOTOWIE ZDUŃSKIE „ZNICZ”, TELEF. 105-22.

PENSJONAT E. Nakielskiej — Głównie otwarty od 15 maja r. b. Wiadomość na miejscu lub telefonicznie w Łodzi telef. 100-20. 1270-2

LETNISKO w Bendzelinie - Smolarnia, stacji Zakowice. w willi „Leonówek” do wynajęcia. Wiadomość telef. 109-10 od 9 do 11 lub na miejscu. 1269-2

LETNISKO. W suchej, lesistej miejscowości do wynajęcia 1 i 2-pokojowe mieszkania z oszklonymi werandami, bieżącą wodą i wszelkimi wygodami. Wiadomość: tel. 209-71. 274-1

SIATKI (filet) ręczne 11 gr. od ty siąca. Pracownia ręcznych filetów Einhorn, Kilińskiego 49. 976-1.

DO CIECHOCINKA zabiorę kilka dziewczynk od lat 10. Troskliwa pedagogiczna opieka zapewniona. Tel. 172-29 od 9 do 11 i 3-5. 276-1

### Posady

POTRZEBNA wykwalifikowana instruktorka **Gorseciarstwa** (izraelitka) Oferty sub. „K. L.” 1207-4

ZASTĘPCÓW dobrze wprowadzonych w przedsiębiorstwach budowlanych celem sprzedaży wyciągów budowlanych poszukuje się. Zgłoszenia pod „Fabryka” do Biura ogłoszeń Statlera, Kraków. 497-1

### Lokale

### Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

MILY słoneczny pokój ładnie umeblowany tanio odnajmę. Piramowicza 2, m. 20.

1 LUB 2 POKOJE słoneczne odnajmę z niekrepującym wejściem; wszelkie wygody, telefon, centralne ogrzewanie. Piotrkowska 211, m. 14.

BALKONOWY ładny pokój odnajmę. Cegielniana 37 m. 19.

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez odnajmę. Nawrot 2, m. 31, front, II piętro, 3 brama.

POKÓJ ELEGANCKO umeblowany lub bez mebli, ciepły, słoneczny, front, I piętro, z niekrepującym wejściem, również odpowiednie dla lekarza lub adwokata, do wynajęcia zaraz. Kopernika 19, m. 4.

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal na 1 piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro skład hurtowy, lub konfekcyjny. Wiadomość w magazynie „Seterja” Piotrkowska 90, tel. 208-36.

ELEGANCKI pokój umeblowany z niekrepującym wejściem z wszelkimi wygodami i telefonem odnajmę. Pl. Dąbrowskiego 3 m. 6.

2 ŁADNE pokoje, częściowo umeblowane, słoneczne, z balkonem dla adw., lekarza na biuro zaraz do wynajęcia. Cegielniana 10, m. 11, fr., I p.

NIEKREPUJĄCY, słoneczny, frontowy pokój odnajmę osobom pojedynczym lub małżeństwu, z używalnością kuchni. Żeromskiego 77, m. 7.

DUŻY pokój frontowy, I piętro, z telefonem i kompletnym urządzeniem na biuro, zaraz do wynajęcia. Przejazd 19, m. 15.

DLA FACHOWCA na pracownię we. biuro odpowiedni parterowy pokój oddaje gospodarz domu. Piotrkowska 155, Lahmert, zastać do 10 rano.

POKÓJ Z KUCHNIĄ, wyremontowany, z powodu wyjazdu oddam. Piotrkowska 223, lewa oficyna, I p., m. 19.

POKÓJ duży frontowy, dwukilenny, wejście niekrepujące odnajmę. Cegielniana 53, m. 8.

ELEGANCKI pokój umeblowany z wszelkimi wygodami i telefonem odnajmę. Cegielniana 19, m. 8.

SKLEP oraz pokój z kuchnią kolonjalny z urządzeniem tanio do odstąpienia Zamenhofs 17.

SKLEP kolonjalny - spożywczy oraz 2 pokoje z kuchnią natychmiast tanio sprzedam. Wólczańska 166. Wiadomość na miejscu.

ŁADNY POKÓJ umeblowany tanio odnajmę pojedynczej osobie, ew. małżeństwu. Cmentarna Nr. 3, m. 20.

ŁADNY pokój umeblowany, wszelkie wygody, telefon, odnajmę. Al. I Maa 5 m. 4, front. I piętro.

SŁONECZNY umeblowany pokój do wynajęcia. Śródmiejska 32, m 6 (róg Gdańskiej).

POKÓJ z kuchnią, przedpokój, wygodka, wanna, na ul. Lipowej przy Andrzeja, słoneczny z powodu wyjazdu zaraz do oddania. Komorne 133 zł. kwart. Oferty sub. „Zaraz 133”

ŁADNY pokój dla solidnego pana do wynajęcia. Ul. Piotrkowska 10, m. 2 u lekarza. 275-1

POKÓJ umeblowany ewent. 2 pokoje w czystym, spokojnym domu do wynajęcia. Wólczańska 78 m. 6 2 piętro.

## Ogłoszenie.

Składy Towarowe „WARRANT” Sp. Akc. w Łodzi ogłaszają niniejszym, że w dniu 6-go czerwca 1932 r. o godz. 11-ej rano przy ul. Targowej Nr. 6 w składach Spółki odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację na mocy rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 r. o prawie o domach skladowych. (Dz. Ust. z dn. 31. XII. 1924 r. za Nr. 114 p. 1020):

	wagi kg.	68	poz. mag.	38933
1 skrzynia części maszyn szmaty	1699	145		
1 podwozie samochodowe	1805	5336		
2 skrzynie części samochodowych	133	7073		
3 paczki	30,7	38654		
1 beczka oleju	52	8083		
1 skrzynia maszyn	68	38939		
1 skrzynia kamieni litograficznych	8717	8168		
1 motor elektryczny	4900	38906		
2 skrzynie kluczy francuskich	20	38655		
6 wiązek widel	128	39245		
5 skrzyń wyrobów żelaznych	776	8391		
3 skrzynie młynków do kawy	226	8351		
4 skrzynie narzędzi	558	8562		
3 skrzynie części maszyn	300	8603		
19 szt. rypsu farb. merc. swer. 140 cm. mtr. bieł.	1290,2	39859		
103 „ kolorówki farb.	5020			
63 „ plecionki Ba'ta	2205			
12 „ bostonu czarnego	432			
8 „ brezentu mouline	352			
2 „ kaszmiru impr. dubl.	160			

Chcący przystąpić do licytacji winni w czasie od dnia 2. VI. do dnia 4. VI. r. b. wpłacić do kasy naszego Towarzystwa przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 56 kaucję w wysokości 200 złotych.

Przy kupnie towaru należy wpłacić 1/5 część wartości jego, pozostała zaś należność winna być wpłacona w ciągu 24 godzin po kupnie towaru. Wyżej wymieniony towar obejrzeć można w składach Towarzystwa przy ul. Targowej Nr. 6 od dnia I. VI. do dnia 4. VI. r. b. W dniu licytacji i podczas tejże towary oglądane być nie mogą.

dnia 27 maja 1932 r.

SKŁADY TOWAROWE „WARRANT”  
Spółka Akcyjna

## Dyrekcje Gimnazjów

### Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenie przyjmują kancelarje:

### I Gimnazjum Męskiego

przy ul. Magistrackiej 21, tel. 134-11,

### II Gimnazjum Męskiego

przy ul. Magistrackiej 22, tel. 134-12,

### Gimnazjum Żeńskiego

przy ul. Piramowicza 6, tel. 127-95

w godzinach przedpołudniowych od 9-2.

Do kl. podwstępnej (A o) przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego (ul. Piramowicza 6) chłopców i dziewczęta w wieku od lat 5<sup>1/2</sup> (pięć i pół).

W myśl uchwały Zarządu Tow. Żyd. Szkół Średnich w Łodzi opłata w klasach niższych została obniżona.

Dr. med.

### G. ZAND- TENENBAUMOWA

ordynatorka w szp. na Radogoszczu  
Choroby kobiece i akuszerja  
3-5Piotrkowska 109, I p. fr.  
Tel. 220-25.

POSZUKIWANY jednoosobowy słoneczny pokój z częściowym umeblowaniem, wygodami i używalnością kuchni na Piotrkowskiej od 6-go Sierpnia do Andrzeja i najbliższych bocznicach. Oferty sub „Fracująca”.

### WYTWÓRNIA WIN

całkowicie urządzona, z wyrobioną firmą, z zapasem towarów, w okolicy Łodzi na dogodnych warunkach do sprzedania.

Oferty do admin. „Głosu” pod: „Wino”.

MIESZKANIE słoneczne, pokój z kuchnią ostapie. Kilińskiego 153, pop. oficyna, III piętro. Pigulowski Pośrednicy pożądan. 1267-2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-za strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 10 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: Eugenjusz Kronman.

Za wydawnictwo „Praga”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101